

Rady Narodowe — szkołą rządzenia mas
narzędziem walki z biurokratyzmem
i dygnitarstwem

CENA ZŁOTYCH 5. WYDANIE A

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV. GDAŃSK, PIĄTEK 26 MAJA 1950 R. NR 144 (1063)

Ustawa o jednolitej władzy terenowej wcielona w życie
Gdańska Wojewódzka Rada Narodowa na uroczystej sesji
wybrała prezydium z tow. Mieczysławem Wągrowskim na czele

W dniu wczorajszym, w odświętnie udekorowanej sali Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku, odbyła się uroczysta sesja plenarna Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 20 marca br., o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Zgodnie z ustawą, na sesji dokonano wyboru nowego prezydium rady. Poprzez nową radę narodową dziesiątki tysięcy ludzi pracy miast i wsi Wybrzeża będą brały coraz pełniejszy udział w kierowaniu życiem gospodarczym, społecznym i kulturalnym swego terenu, będą czuwały nad przestrzeganiem praworządności demokratycznej i chroniły własności społecznej i praw obywateli, zwalczały dygnitarstwo, biurokrację i marnotrawstwo dobra społecznego.

Uroczysty charakter sesji podkreślony został przez udział przedstawicieli Rządu RP ministra K. Dąbrowskiego oraz obecność reprezentantów mas pracujących Wybrzeża — przewodników pracy miast i wsi, przedstawicieli stronnictw politycznych, związków zawodowych, Wojska Polskiego i Marynarki, władz i urzędów oraz instytucji i organizacji społecznych. Posiedzenie zabrał przewodniczący WRN tow. Duda-Dziewierz, witał zebranych i oświadczając, że po przyjęciu przez radę do zatwierdzenia wiadomości na wczorajszym posiedzeniu porannym sprawozdań z pięcioletniej działalności Gdańskiego Urzędu Wojewódz-

kiego i Wojewódzkiej Rady Narodowej obecna uroczysta sesja dokona wielkiego aktu przejęcia całości władzy terenowej i wyboru nowego prezydium. Obok tow. Duda-Dziewierza w prezydium zasiadli: min. K. Dąbrowski, I sekretarz KW PZPR — tow. W. Konopka, tow. inż. Zralek, przewodniczący Wojewódzkiego Zarządu ZSL — ob. poseł Pszczółkowski, ob. poseł Stefanski, admirał Steyer, przewodnik pracy Stoczni Gdańskiej — tow. Belau, przewodnik pracy Zakładów im. gen. Świerczewskiego w Elblągu — ob. Marcinkian, chłopka ze spółdzielni produkcyjnej w Gniewinie — ob. Kalwińska i przewodniczący

spółdzielni produkcyjnej w Kuchcach — ob. Murawski. Tow. Duda-Dziewierz udzielił następnie głosu przedstawicielowi rządu, ministrowi Dąbrowskiemu, który wygłosił referat

o zadaniach i funkcjonowaniu terenowych organów jednolitej władzy państwowej.

Po referacie ministra, przedstawiciele poszczególnych klubów radnych złożyli w ich imieniu deklaracje zapewniające o aktywnym udziale w działalności rady w ramach jej nowych uprawnień i obowiązków. W imieniu klubu radnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przemówił

tow. Groszkiewicz, w imieniu klubu radnych ZSL ob. Sówkowiak, tow. SD — ob. Skonieczny i SP — ob. Woszczerowicz. (Obszerny skrót deklaracji klubu radnych PZPR zamieszczamy na str. 3). W drugim punkcie porządku dziennego rada uchwaliła tymczasowy regulamin obrad, poczym zabrał głos witały długotrwałymi oklaskami I sekretarz KW PZPR tow. Konopka. (Streszczenie jego przemówienia zamieszczamy na stronie 3).

Po powołaniu komisji skrutacyjnej w składzie radnych Skołyszynskiego, Sówkowej i Bogackie-

go, rada przystąpiła do wyboru nowego prezydium. Do urny kolejno podchodzą wszyscy członko-

wie rady składając swoje głosy. Wyniki wyborów były następujące:

Przewodniczącym Gdańskiej Rady Narodowej został —	WOJEWÓDZKIEJ MIECYSŁAW WĄGROWSKI,
I wiceprzewodniczącym —	STANISŁAW MARCZEWSKI,
II wiceprzewodniczącym —	ANTONI BIGUS,
III wiceprzewodniczącym —	EDWARD IMBIEROWICZ,
sekretarzem prezydium —	WALENTY SZELIGA,
członkiem prezydium —	PIOTR NOWAK,

Tow. M. Wągrowski jako nowy przewodniczący Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w imieniu własnym i całego prezydium złożył uroczyste oświadczenie, które zebrani powitali burza

oklasków. (Treść oświadczenia zamieszczamy na stronie 3). Na zakończenie obrad uczestnicy sesji wystosowali depeszę do Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta.

Ujednolicenie organów władzy państwowej
przyspieszy budownictwo socjalizmu w Polsce
Przemówienie tow. ministra Konstantego Dąbrowskiego

W uroczystym dniu powstała na terenie Waszego województwa jednolita terenowa władza państwowa przekazuje wam pozdrowienia od Rządu, Rady Państwa i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ustawę o radach narodowych jako jednolitych organach władzy państwowej należy rozpatrywać na tle konkretnej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej i z tego punktu widzenia oceniać jej dojrzałość i celowość w realizacji stojących przed nami zadań.

Sytuację polityczną naszego kraju określają dziś dwa zasadnicze fakty:

1) Po dokonaniu podstawowych reform gospodarczych przeprowadziliśmy zwycięską odbudowę naszej ekonomiki narodowej, wykonaliśmy plan 3-letni i przystępujemy, korzystając w wysokim stopniu z pomocy i doświadczeń ZSRR do realizacji pierwszego roku planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu.

Zwycięstwa nasze osiągnięliśmy w toku nieubłaganej walki z reakcją. W walce tej okrzepła, spełniając podstawowe funkcje dyktatury proletariatu, przy ideowej więzi, sojuszu i przyjaźni z ZSRR, władza demokratyczno-ludowa.

Rośnie też z dniem każdym uświadomienie i aktywność mas pracujących. Rosną kadry nowej ludowej inteligencji. Najszersze masy z każdym dniem przekonywują się o wyższości ustroju demokratyczno-ludowego nad kapitalistycznym — obszarowym ustrojem Polski przedwójnej. Pogłębia się socjalistyczny stosunek do pracy i własności społecznej, wiara we własną moc.

2) Jednocześnie pod działaniem imperializmu anglosaskiego i całej reakcji zachodnio-europejskiej pogłębia się rozdział świata na dwa obozy: na oboz pokoju i postępu, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, pod przewodnictwem wielkiego Stalina oraz oboz wojny, do której chcieliby pchnąć ludzkość imperialiści amerykańscy.

Historycznym zadaniem, które postawiła przed sobą klasa robotnicza, jako przewodnia siła narodu, sprawująca władzę w sojuszu z pracującym chłopstwem, jest budowa podstaw socjalizmu w naszym kraju. Dla



Tow. min. Dąbrowski w czasie wygłoszenia referatu na wczorajszej uroczystej sesji Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

realizacji tego zadania istotne znaczenie posiada umocnienie władzy ludowej przez stworzenie jednolitych organów władzy w terenie, głębsze i wszec stronniejsze powiązanie tych organów z szerokimi masami pracujących, przyciągnięcie mas do bezpośredniego stałego i aktywnego współudziału w rządzeniu.

Znaczenie dokonywanej reformy polega na tym, że spotęguje ona siłę i autorytet rad narodowych i oznaczać będzie konsekwentną realizację „rządów ludu sprawowanych przez sam lud”. Źródłem siły demokracji ludowej, źródłem siły państwa ludowego, mającego charakter demokracji socjalistycznej, jest po-

siadanie władzy przez lud pracujący, jest sprawowanie funkcji dyktatury proletariatu, realizowanej w naszych warunkach historycznych pod szczególną postacią sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Olbrzymi rozmach twórczy i nowe zasoby energii ujawniane w naszym aparacie, świadczy o tym, że ludzie pracy wznagają aktywność, czując się gospodarzami swego państwa.

Rozpoczynając budowę naszej państwowości mogliśmy się oprzeć na bogatych doświadczeniach państwa radzieckiego. Historia lat ubiegłych, historia wspaniałej potęgi ZSRR, stale rosnąca inicjatywa i prężność mas świadczą o tym, jakie niewyczerpane zasoby twórcze tkwią w ustroju socjalistycznym.

Słowa Lenina i Stalina o tym, że „hasło Rad” będzie hasłem proletariatu wszystkich krajów, stały się i u nas podstawą do utworzenia w nowej formie, w innych historycznych warunkach systemu rad narodowych.

U źródeł znaczenia naszych rad leżą dorożki i doświadczenia organizacji rad z okresu okupacji hitlerowskiej, doświadczenia zdobyte dzięki ideowo-politycznemu kierownictwu Krajowej Rady Narodowej, która potrafiła skupić wokół siebie wszystko, co było w narodzie najlepsze do czynnej walki o wolność, o budowę ustroju sprawiedliwości społecznej.

Stworzenie systemu rad stało się możliwe dzięki zwycięskiej walce klasowej polskiego proletariatu i jest ono wynikiem ludowo — demokratycznej rewolucji, mającej z istoty charakter rewolucji socjalistycznej.

Rady narodowe ukształtowały się w formie takiej, która określała drogę ich wzrostu i rozszerzenia roli w warunkach budowy państwa proletariackiego, państwa socjalistycznego.

W historycznych warunkach gruntownego się państwa ludowego w Polsce, rady narodowe realizowały swe zadania w oparciu o ogólna administracyjne, co powodowało wzrost, iż w wielu wypad-

kach nie potrafiły one całkowicie spełniać swej roli i w dostatecznym stopniu wciągać masy pracujące do szerokiego udziału w rządzeniu państwem. Rady narodowe hartowały się w walce z reakcją i wszelką dywersją, i hartując się, przezwyciężały zarazem swoje wady i błędy oraz ulepszały styl pracy.

Ożywym prądem przeszło przez rady zjednoczenie klasy robotniczej w grudniu 1948 r.

Ubiegły rok był okresem decydującym w dojrzeniu rad do roli, którą nadaje im ustawa o jednolitych terenowych organach władzy państwowej. W tym szczególnie okresie rady odegrały poważną rolę w realizacji aktów ustawodawczych, wydawanych w skali państwowej, oraz w rozwijaniu szerokiego wachlarza form kontroli społecznej.

RADY NARODOWE NA WYŻSZYM SZCZEBLU REALIZACJI SWYCH ZADAŃ

Wyraźnym z historycznego czynu KRN, w epoce u której początku jest wielka data Rewolucji Październikowej, kształtowane i krzepnięcie w trudnych latach odbudowy kraju i umacniania władzy ludowej, nasze rady narodowe przechodzą dziś do realizacji swych zadań na wyższym stopniu, wchodzą w nową swą rolę, którą według wskazań nauki Lenina i Stalina wziętych im przodującą myśli polityczną partii klasy robotniczej.

Kształtowanie jednolitych organów władzy państwowej i ich klasowej treści jest wyrazem zachodzących przemian, wyrazem rewolucji socjalistycznej.

Dokonująca się reforma, jako reforma socjalistyczna, oznacza też konsekwentną rozbudowę istoty państwa demokracji ludowej, przez połączenie w ręku rad narodowych, jako jednolitych organach władzy państwowej, funkcji uchwalodawczych i wykonawczych. Nie wolno jednak faktu przejęcia wszystkich uprawnień przez rady narodowe traktować w sposób mechaniczny, jako zsumowania uprawnień dotychczasowych rad narodowych oraz terenowych ogniw administracji państwowej.

(Dokończenie na str. 3).

Tow. Mieczysław Wągrowski
przewodniczący
Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej

Tow. Mieczysław Wągrowski urodził się dn. 28 grudnia 1902 r. w Warszawie. W stolicy ukończył Gimnazjum Państwowe im. Adama Mickiewicza oraz Instytut Handlowy przy Uniwersytecie w Grenoble.

Od młodych lat tow. Wągrowski bierze czynny udział w rewolucyjnym ruchu robotniczym. W czasach szkolnych był przewodniczącym ogólnokrajowego Związku Samopomocy Uczniowskiej, a w okresie studiów na Uniwersytecie Warszawskim — kierownikiem studenckiej Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”.

W związku z rewolucyjną działalnością w ruchu młodzieżowym został aresztowany. W 1924 r. tow. Wągrowski wstąpił do Związku Młodzieży Komunistycznej, a w 1926 r. — do Komunistycznej Partii Polski. W r. 1929 zostaje kierownikiem Wydziału Zawodowego KPP. Na kilka lat przed wojną, jako pracownik Głównego Urzędu Statystycznego, zostaje w związku ze swą działalnością polityczną usunięty z pracy.

Po roku 1939, na terenie Związku Radzieckiego, jest nauczycielem historii w szkole polskiej, w późniejszym czasie bierze udział w ruchu zawodowym. W 1943 r. tow. Wągrowski uczestniczy w pierwszym zjeździe Związku Patriotów Polskich w ZSRR oraz w formowaniu 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. W 1945 r. tow. Wągrowski wyjeżdża do Londynu, gdzie organizuje powrót żołnierzy polskich z Zachodu do kraju.

Po przyjeździe do kraju pracuje w Komitecie Centralnym Polskiej Partii Robotniczej, m. in. jako kierownik Wydziału Propagandy i Prasy.

W 1947 r. tow. Wągrowski zostaje wybrany posłem do Sejmu Ustawodawczego RP z okręgu częstochowskiego i pełni funkcje sekretarza Prezydium Klubu Poselskiego PPR. W 1948 r. tow. Wągrowski zostaje mianowany generałem brygady, a w listopadzie 1948 r. szefem Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP. Na Kongresie Zjednoczeniowym partii robotniczych zostaje wybrany z-cz członka KC PZPR. Po połączeniu Ligi Morskiej i PZZ na zjeździe w Szczecinie zostaje prezesem Zarządu Głównego zreorganizowanej Ligi Morskiej.

Tow. Mieczysław Wągrowski dwukrotnie odznaczony jest Krzyżem Granwadu III kl., Krzyżem Polonia Restituta IV kl. i Srebrnym Krzyżem Zasługi.



Wysoki stopień uświadomienia społeczeństwa wykazuje akcja obrony pokoju na Wybrzeżu Zbiórka podpisów pod apelem na ukończeniu

Akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim na terenie Wybrzeża zbliża się ku końcowi. W dniu wczorajszym wiele gmin województwa gdańskiego zakończyło już akcję.

W dniu 25 bm. odbyła się w wojewódzkim Komitecie Obróńców Pokoju w Gdańsku konferencja z udziałem przedstawicieli miejskich i powiatowych Komitetów Obróńców Pokoju, poświęcona podsumowaniu dotychczasowych wyników prac oraz przygotowaniu do uroczystego zakończenia akcji zbiórkowej, planowanego na dzień 28 i 29 bm.

Święto Ludowe na Wybrzeżu obchodzone będzie pod znakiem walki o pokój.

W Gdańsku suma zebranych podpisów wynosi 90 proc. ogólnej liczby mieszkańców. Dzielnice Orunia i Siedlce oraz komitety obwodowe Letniewo, Sianki i Olszka zakończyły całkowicie akcję w dniu 25 bm. Na terenie Gdyni trójki aktywistów, pracujące z wielkim zapałem zebrały ponad 70.000 podpisów.

W dniach 28 i 29 bm. odbędą

się na terenie trójmiasta zabawy ludowe oraz szereg imprez sportowych.

W powiecie gdańskim zebrano ogółem 41.012 podpisów. 12 gmin zakończyło już akcję. Całkowite zakończenie zbiórki, planowane jest na dzień 27 bm. 52.193 podpisów złożyli mieszkańcy powiatu

Cytryny i kakao dla chorych dzieci górników

Zaloga s/s „Narocz”, przesłania dla chorych dzieci górniczych przebywających w sanatorium przeciwgruźliczym w Istebnej — 41 kg paczki zawierająca: cytryny i kakao. Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników w Katowicach przesłał do załogi s/s „Narocz” list z podziękowaniem zawierający m. in. następujące słowa: „Marynarz na morzu, górnik w podziemiu kopalni swa praca budują Nową Polskę, a gorąca przyjaźń między nimi, przyczyni się do stworzenia socjalistycznego społeczeństwa”.

morskiego. 3 gminy — Puck miasto, Kosakowo i Strzelno zakończyły zbiórkę.

Dnia 29 bm. odbędzie się na terenie powiatu szereg imprez sportowych i artystycznych.

Ponad 43.000 mieszkańców powiatu starogardzkiego podpisało już apel pokoju. Zakończyły akcję dwie gminy Lubichowo i Bobowo.

W robotniczym Elblągu szczególnie nacisk położony został na stronę polityczną akcji. W wielu zakładach pracy odbywają się zebrania, poświęcone walce o pokój. W kinach wyświetlane są przeobrażenia i przeprowadzane pogadanki na temat walki o pokój. Ogółem zebrano 32.000 podpisów.

W trzech gminach powiatu elbląskiego akcja została zakończona. Powiatowy Komitet planuje całkowite zakończenie zbiórki na dzień 29 bm. Ogółem mieszkańcy powiatu złożyli dotychczas ponad 14.000 podpisów.

W sobotę 27 bm. odbędzie się w powiecie szereg imprez artystycznych, urządzanych przez młodzież szkolną.

O całkowitym zakończeniu akcji donosi powiat kwidziński. Ogółem podpisało listy pokoju 26.844 mieszkańców. W mieście Kwidzynie akcja jest na ukończeniu. Podkreślić należy duży wkład pracy w działalność gminnych komitetów księży Batowskiego z Nebrowa Wielkiego i Głiszczynskiego z Tychnowych.

W sobotę 27 bm. odbędzie się uroczyste zakończenie akcji zbiórkowej. W dniu tym mieszkańcy Kwidzyna zgromadzą się na wielkim wiecu oraz otwarty zostanie Dom Kultury.

Miasto Lębork zakończyło akcję całkowicie. Na ogólną liczbę 14.261 mieszkańców, listy podpisało 11.470 obywateli. 6 gmin powiatu lęborskiego ukończyło zbiórkę.

Wspaniały rekord robotników Wisłoujścia S/s „Arkadia” załadowany w 3 i pół godz.

W dniu wczorajszym robotnicy portu Wisłoujście uzyskali w ramach czynu pokojowego wspaniały rekord w załadunku węgla na fiński statek „Arkadia”. Jednostka ta została załadowana w ciągu trzech i pół godzin podczas gdy normalny załadunek odbywa się w ciągu 94 godzin.

Reportaż, opisujący wspaniały rekord gdańskich robotników portowych zamieszczamy na stronie 4.

Zdraycy titowscy — sługusi imperializmu usunięci ze Światowej Federacji Zw. Zaw.

BUDAPESZT (PAP). Na zakończenie obrad Komitet Wykonawczy SFZZ uchwalił rezolucję, która głosi m. in.:

Po rozpatrzeniu decyzji sekretariatu Światowej Federacji Związków Zawodowych, jak również materiałów przedłożonych przez związki zawodowe Francji, Triestu, Polski, Węgier, Rumunii i Bułgarii w sprawie prowokacyjnej działalności kierowników jugosłowiańskich związków zawodowych, Komitet Wykonawczy stwierdza, że członek Komitetu Wykonawczego SFZZ — D. Salaj i jego pomocnicy — Bozycewicz, Pawiczewicz i Wywoda — jako agenci faszystowskiej kliki Tito, pozostającej na służbie amerykańskiego imperializmu, stali się wrogami klasy robotniczej, demokracji i pokoju.

W związku z tym Komitet Wykonawczy postanawia:

1. Zatwierdzić decyzję sekretariatu SFZZ o zerwaniu stosunków z Salajem i jego pomocnikami.

2. Wykluczyć ze składu Komitetu Wykonawczego i Rady SFZZ zdradźców z jugosłowiańskich związków zawodowych — Salaję, Bozycewicza, Pawiczewicza i Wywodę — agentów faszystowskiej kliki Tito.

3. Wprowadzić w skład Komitetu Wykonawczego i Rady SFZZ prawdziwych przedstawicieli jugosłowiańskiej klasy robotniczej.

Ogółem powiat zebrał dotychczas 32.939 podpisów.

W powiecie kościerskim 5 gmin oraz m. Skarszewy zakończyły zbiórkę. Komitet Powiatowy zebrał do dnia 25 bm. 29.478 podpisów. Planowane zakończenie akcji — w dn. 30 bm.

Mieszkańcy powiatu sztumskiego złożyli do dnia 25 bm. 15.110 podpisów na listach pokoju. Zakończyły całkowicie akcję gminy Stara Wieś, Szropy, Gościszewo, Dzierżon — miasto i wieś.

Dotychczasowe wyniki akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim w woj. gdańskim, przebiegającej nadzwyczaj sprawnie i przy entuzjastycznym przyjęciu ze strony społeczeństwa, świadczą o wysokim stopniu uświadomienia mieszkańców Wybrzeża co do znaczenia wielkiej akcji w obronie pokoju.

Realizujemy cenne doświadczenia Związku Radzieckiego

Nowy system organizacji i zarządzania w przedsiębiorstwach państwowych

Doniosła uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA, PAP. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę w sprawie struktury organizacyjnej i zasad zarządzania przedsiębiorstwami państwowego przemysłu kluczowego. Uchwała ta ma doniosłe znaczenie dla realizacji planów narodowych, dając podwaliny racjonalnej i jednolitej organizacji przedsiębiorstw przemysłowych. Jako pierwsza tego rodzaju uchwała, jest ona podstawą do uregulowania zagadnienia zarządzania i struktury organizacyjnej również dla innych gałęzi życia gospodarczego.

W strukturze organizacyjnej przemysłu uchwała, zamiast dotychczasowych wielkich wielozadaniowych przedsiębiorstw, posiadających zakłady, rozmieszczone nieraz w promieniu setek kilometrów, przyjmuje ogólną zasadę, że każdy zakład produkcyjny powinien stanowić odrębne przedsiębiorstwo. Istnienie przedsiębiorstw wielozadaniowych dopuszczalne jest tylko w przypadkach zakładów małych, znajdujących się w bliskiej odległości od zakładu macierzystego.

Ponad 14 mln. podpisów pod apelem

WARSZAWA, PAP. Według ostatnich obliczeń, na terenie całego kraju zebrano do dnia 20 bm. do godz. 20 — 14.285.318 podpisów pod apelem sztokholmskim.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI Święta Ludowego w woj. gdańskim

Uroczystości związane z obchodem Święta Ludowego odbędą się w woj. gdańskim w dn. 28 bm. — w 25 punktach. Główne obchody zostaną zorganizowane w NOWYM DWORZE w pow. (gdańskim) i w CHMIELNIE w pow. kartuskim. W poszczególnych powiatach obchody odbędą się:

W pow. ELBLĄSKIM — w Milejewie i Gronowie,
w pow. GDAŃSKIM — w Nowym Dworze, Pruszczu i Przywidzu,
w pow. KARTUSKIM — w Chmielnie i Sulęcynie,
w pow. KOŚCIERSKIM — w Lipuszu, Liniewie i Skarszewach,
w pow. KWIDZYŃSKIM — w Sadlinkach, Ryjewie i Rożanach Wielkich,
w pow. LĘBORSKIM — w Choczewie i Nowej Wsi,
w pow. MALBORSKIM — w Kaldowie i Nowym Stawie,
w pow. STAROGARDZKIM — w Kokoszkowych, Skórczu i Zblewie,
w pow. SZTUMSKIM — w Sztumie i Dzierżoniu,
w pow. TCZEWSKIM — w Pelpinie, Gniewie i Swarzędzie,
w pow. WEJHEROWSKIM — w Luzinie, Krokowie i Żelistrzewie.

Uroczystości rozpoczną się we wszystkich miejscowościach O GÓDZ. 11. Na wiecach przemawiać będą przedstawiciele ZSCh, ZSL, PZPR i ZMP. Po wiecach odbędą się pochody z udziałem partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych oraz delegacji robotników z miast, robotników rolnych, traktorzystów POM i SOM, młodzieży szkolnej, członków ludowych zespołów sportowych i rzesz chłopskich. W godzinach popołudniowych odbędą się imprezy sportowe i zabawy ludowe, połączone z występami robotniczych i wiejskich zespołów świetlicowych oraz wyświetlaniem filmów.

Konferencja poświęcona sprawom socjalnym woj. gdańskiego i szczecińskiego rozpoczęła obrady w Sopocie

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Sopocie konferencja przedstawicieli centrali spółdzielczych referentów socjalnych oraz aktywu

W Związku Radzieckim rozpoczęło żniwa

MOSKWA, PAP. W chwili gdy w północnych rejonach ZSRR dobiegała końca siewy wiosenne, w republikach środkowo — azjatyckich rozpoczęły się już żniwa. Tegoroczne plony zapowiadają się obficie. Na polach Turkmenii wspaniale dojrzała pszenica.

Wojewódzkie zakłady handlowe roztoczą opiekę nad handlem społecznym Narada aktywu handlu wewnętrznego w Warszawie

WARSZAWA, PAP. 25 bm. rozpoczęła się w Warszawie narada czołowego aktywu handlu wewnętrznego. Min. T. Die-

25 rocznica dziennika „Komsomolska Prawda”

MOSKWA, PAP. Z okazji 25 rocznicy ukazania się pierwszego numeru dziennika „Komsomolska Prawda” w sali kolumnowej Donu Związków Zawodowych w Moskwie odbyła się uroczysta akademii, która zgromadziła liczne rzesze młodzieży.

Referat o chlubnej drodze bojowego organu prasowego Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży wygłosił redaktor naczelny „Komsomolskiej Prawdy” — Goriunow. Uczestnicy akademii wystosowali list powitalny do Józefa Stalina.

Obywatele amerykańscy uciekają z Formozy

WASZYNGTON, PAP. Amerykański charge d'affaires na Formozie — Strong wezwał wszystkich obywateli amerykańskich, przebywających na Formozie do opuszczenia wyspy w możliwie jak najkrótszym czasie.

Radziecki Dom Kultury w Berlinie przekazany władzom niemieckim

BERLIN (PAP). Szef Radzieckiej Komisji Kontroli w Niemczech gen. Czujkow w piśmie wystosowanym do premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Grotewohla, zawiadomił, że

związkowego z województwa gdańskiego i szczecińskiego. W obradach uczestniczą m. in. z ramienia KW PZPR tow. Ambroziewicz oraz przedstawiciele: Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych — tow. Olesiński i tow. Mrowczyńska, Centralnego Związku Spółdzielców tow. Bogacz, szczecińskiego ORZZ tow. Michajłowska.

Konferencja ma na celu przede wszystkim ustalenie wytycznych dla racjonalnej gospodarki funduszami socjalnymi. Obrady potrwać 2 dni. (Sprawozdanie z przebiegu konferencji zamieścimy w numerze jutrzejszym).

trich omówił w referacie zadania handlu społecznego w związku z utworzeniem jednolitych organów władzy terenu woj. podkreślając szczególne znaczenie rozwijania społecznego handlu detalicznego oraz poprawy zaopatrzenia poszczególnych ośrodków.

Minister zapowiedział m. in.: utworzenie wojewódzkich zakładów handlowych, które, oprócz opieki nad państwowym i spółdzielczym handlem detalicznym, organizować będą wielobranżowe hurtownie artykułów przemysłowych, co przyczyni się do uporządkowania sieci hurtowej w poszczególnych województwach.

Konferencja kierowników B i HP instytucji resortu żeglugi

W dniu wczorajszym w Gdańsku rozpoczęła się dwudniowa konferencja kierowników referatów bezpieczeństwa i higieny resortu żeglugi. Obradom przewodniczył wiceminister żeglugi dr Widy-Wirski. W konferencji biorą udział: przedstawiciele Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR — tow. Poničtera, delegat Zarz. Gł. Zw. Zaw. Transportowców — Witkowski, przedstawiciel Ministerstwa

Pracy i Opieki Społecznej — inż. Zagrodzki oraz inż. Filipowski — redaktor naczelny czasopisma „Bezpieczeństwo i Higiena Pracy”.

W pierwszym dniu obrad referaty wygłosili: mgr. Cichankiewicz, naczelnik Wydziału B i HP Ministerstwa Żeglugi na temat: „Doświadczenia i wnioski z akcji kwietniowej B i HP”, inż. Filipowski na temat „Bezpieczeństwo pracy jako zagadnienie techniczne — organizacyjne” oraz inż. Porębski na temat „Psychiczne przyczyny nieszczęśliwych wypadków”.

Po referatach przedstawiciele poszczególnych instytucji morskich złożyli sprawozdania z akcji B i HP w swoich zakładach pracy. Następnie rozwinęła się szeroka dyskusja. Podsumowaniem wyników pierwszego dnia obrad dokonali: przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Transportowców i przedstawiciel Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR

kladowych przedsiębiorstw, posiadających zakłady, rozmieszczone nieraz w promieniu setek kilometrów, przyjmuje ogólną zasadę, że każdy zakład produkcyjny powinien stanowić odrębne przedsiębiorstwo. Istnienie przedsiębiorstw wielozadaniowych dopuszczalne jest tylko w przypadkach zakładów małych, znajdujących się w bliskiej odległości od zakładu macierzystego.

Uchwała ureczywistnia zasadę jednoosobowego kierownictwa w zakładach, przedsiębiorstwach, zjednoczeniach i centralnych zarządach oraz ich wewnętrznych komórkach organizacyjnych. W myśl tej zasady, każdy kierownik może wydawać zarządzenia tylko pracownikom bezpośrednio sobie podległym, a dyrektor przedsiębiorstwa lub zakładu ma obowiązek wykonywać zarządzenia wyłącznie dyrektora bezpośrednio nadziednej instytucji.

Nowy system zarządzania, wprowadzany w Związku Radzieckim wprowadza wyraźne rozgraniczenie obowiązków, koncentrację odpowiedzialności za dany zakres pracy oraz usuwa wielotorowość wydawanych dyspozycji.

System ten wprowadza zamiast dotychczasowej kolejałności zarządzania — kierownictwo jednoosobowe na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Zamiast dyrek-

cji, jako organu wieloosobowego, na czele przedsiębiorstwa ustana wia się dyrektora, zarządzającego wszystkimi sprawami przedsiębiorstwa i odpowiedzialnego przed naczelnym kierownikiem jednostki nadziednej za całokształt spraw przedsiębiorstwa.

Kierownicy działów, wydziałów, oddziałów i mistrzowie, posiadają pełne uprawnienia w kierowaniu podległymi sobie pracownikami, ponoszą całkowitą odpowiedzialność za powierzony im zakres pracy i otrzymują polecenia wyłącznie od swoich bezpośrednich zwierzchników.

Zasady struktury wewnętrznej przedsiębiorstw wprowadzają wyraźne rozgraniczenia zarządu od wydziałów produkcyjnych. Ograniczenie komórek aparatu administracyjnego (zarządu) do niezbędnego minimum, pozwoli uzyskać dodatkowe oszczędności.

Dalszym usprawnieniem jest przyjęcie jednolitej nomenklatury komórek organizacyjnych i stanowisk kierowniczych.

Na podstawie wytycznych uchwały będą opracowane wzorce we schematy organizacyjne dla poszczególnych działów przemysłu.

Dziś zebranie zespołu szkoleniowego w Klubie Korespondentów

Klub Korespondentów robotniczych w Gdańsku przystąpił w myśl opracowanego planu pracy do akcji szkoleniowej. W dniu dzisiejszym o godz. 17.30 odbędzie się pierwszy wykład.

Lud węgierski walczy o pokój 200-tysięczny wiec w Budapeszcie

BUDAPESZT, PAP. W związku z zakończeniem obrad Komitetu Wykonawczego SFZZ odbył się w Budapeszcie 24 bm. potężny wiec w obronie pokoju. Na placu im. Kossutha zebrało się ponad 200 tysięcy mieszkańców Budapesztu.

Po licznych przemówieniach, uczestnicy wiecu uchwalił rezolucję, w której pozdrawiają masy pracujące wielkiego Związku Ra-

dzieckiego, będącego główną ostoją obozu pokoju, demokracji i postępu. Rezolucja wyraża braterską solidarność z masami pracującymi krajów kapitalistycznych, walczących o pokój, o swe wyzwolenie.

Uczestnicy wiecu potępił nikczemne knowania imperialistów anglo — amerykańskich, zmierzających do wywołania nowej wojny i w imieniu narodu węgierskiego przyrzekli jeszcze bardziej wzmacniać obóz pokoju.

Wielki wiec młodzieży i dzieci gdańskich w obronie pokoju

W dniu wczorajszym odbył się na placu zgromadzeń przy Bramie Oliwskiej w Gdańsku wielki wiec młodzieży i dzieci w obronie pokoju.

Uczestnicy wiecu w liczbie kilku tysięcy przemarszerowali następnie ulicami miasta na plac gen. Świerczewskiego we Wrzeszczu, gdzie odbyły się występy artystyczne szkolnych zespołów świetlicowych.

Sprawozdanie z wiecu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Z całego świata

● W Bratysławie rozpoczął się IX Zjazd Komunistycznej Partii Słowacji z udziałem 1.500 delegatów i gości.

● We wszystkich portach australijskich odbył się 24-godzinny strajk marynarzy na znak protestu przeciwko próbom delegalizacji Komunistycznej Partii Australii.

● W dniach od 15 do 30 lipca odbędzie się w Czechosłowacji w Mariánskich Lázních i Karlovych Varach 5 Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

● W Paryżu zakończył się kongres kolejarzy, zrzeszonych w CGT. Kongres odbywał się pod hasłem: „Odmawiając transportu sprzętu wojennego, kolejarze bronią życia własnego i swych rodzin”.

● Radziecki konstruktor Oleg Gajewski zbudował nowy model samolotu, który rozwinąłby szybkość 163,447 km/godz. Model ten zaopatrzony był w silnik z cylindrem o pojemności 9,55 cm³.

UMACNIAJĄC WŁADZĘ MAS umacniamy ludową ojczyznę

Przemówienie I sekretarza KW PZPR tow. Witolda Konopki na uroczystej sesji Gdańskiej WRN

Szanowni Obywatele i Towarzysze!

Źródło siły naszego Państwa tkwi w klasie robotniczej i sprzymierzonym z nią pracującym chłopstwie, w masach ludowych. W miarę tego jak krok za krokiem posuwamy się naprzód w walce o całkowite uniezależnienie się naszego kraju od imperialistów, o ograniczenie i wypieranie kapitalizmu, o budowanie podstaw nowej, lepszej socjalistycznej gospodarki — budzi się i rozwija aktywność mas ludowych.

Im więcej ludzi, im więcej setek tysięcy ludzi włącza się do czynnego gospodarzenia, do świadomego udziału w życiu Polskiej Ludowej — tym silniejszy staje się nasz kraj.

RADY NARODOWE PRZYCHYNIĄ SIĘ DO WYZWOLENIA NOWYCH SIŁ W SPOŁECZEŃSTWIE

Stawiamy sobie zadanie, by rada narodowa jako organizacja obejmująca wszystkich robotników, wszystkich pracujących chłopów, całą inteligencję pracującą i ich rodziny, stała się wyrazem ich dążeń, zapewniła im możliwość praktycznego udziału w rządzeniu.

Na znacznej części naszych rad narodowych ciążyła praktyka niedostatecznego związku z ogółem obywateli. Musimy teraz tak postawić pracę, by skarga, wniosek, krytyka każdego robotnika i chłopca, każdej kobiety pracującej, każdej żony robotnika i chłopca — dotarła do naszej rady narodowej, była wysłuchana, rozpatrzona, a co najważniejsze załatwiona.

Jeżeli robotnik portowy Gdańska, jeżeli chłop spod Kościerzyny, jeżeli robotnik stoczniowy czy pracownik rybacki z Gdyni przekonają się na własnym doświadczeniu, że w swojej radzie narodowej znaleźli sprawiedliwość — to sami oni z kolei staną się organizatorami wystąpień innych robotników, chłopów, rybaków, inteligentów.

Zbliżając radę wojewódzką do ogółu ludności, zacieraając związki powiatowych, miejskich i gminnych rad z pracującą ludnością, organizując związki każde go radnego z tą czy inną grupą obywateli, według miejsca zamieszkania czy pracy — przyczynimy się do tego, by rady nasze wyzwoliły nowe siły, nową energię w naszym narodzie.

O ŻYCIESTWO SOCJALISTYCZNYCH FORM W NASZEJ GOSPODARCE MORSKIEJ

Tę aktywność mas ludowych można rozwijać w terenie tylko w walce klasowej. Agenci imperialistyczni głoszą niewiarę w siły mas ludowych. Wbrew nim i w walce z nimi nauczyliśmy się budować okręty. Wbrew nim uruchomiliśmy i wyposażyliśmy na sze porty, zorganizowaliśmy przedsięwzięcia usługowe. Trzeba, by nasza rada narodowa stała na czele walki mas pracujących Wybrzeża o ostateczne zwycięstwo socjalistycznych form w naszej gospodarce morskiej, o rozgromienie wrogiej ideologii, wrogiej teorii i ośrodków długofalowej dywersji na tym odcinku naszego życia.

Trzeba, by nasza rada narodowa pekierowała prawidłowym rozwojem naszego przemysłu, a szczególnie przemysłu miejscowego. Nasze wewnętrzne możliwości rozwojowe są olbrzymie. Pomimo dotychczasowych sukcesów mamy jeszcze na terenie województwa niewykorzystane budynki w Elblągu, Kwidzynie, Leborgu. poważne możliwości surowcowe, rezerwy sił roboczych, rezerwy wydajności pracy.

Trzeba, by nasza rada prawidłowo pokierowała rosnącą siecią socjalistycznego handlu, podniosła na wyższy poziom prace tych przedsiębiorstw, a w szczególności rozwijające się sieci Miejskiego Handlu Detalicznego i Centrali Rolniczej.

Trzeba, by nasza rada narodowa przepracowała plan 6-letni na szczeblu województwa, ujawniła istniejące rezerwy i wprowadziła odpowiednie poprawki do planu 6-letniego.

Trzeba, by nasza rada narodowa miała wpływ na rozwijające się budownictwo na terenie Wybrzeża. Trzeba, by prawidłowo określiła kierunek rozbudowy Gdańska, zabudowania przestrzeni dzielącej Gdańsk od Gdyni, przyczyniła się do mocniejszego powiązania w jednolity organizm gospodarzy naszego portu.

Trzeba, by nasza rada narodowa pomogła gminnym i powiatowym radom stanąć na czele walki pracującego chłopstwa przeciwko wyzyskowi wiejskich kapitalistów, by pomogła coraz to liczniejszym przodującym wsiom organizować swoje życie na podstawie spółdzielczości produkcyjnej, by pomogła istniejącym spółdzielniom produkcyjnym okrzepnąć go spodarczo i organizacyjnie. Trzeba, by nasza rada i rady naszego powiatu pomogły pracownikom rybackim oraz biednym i średnim rybakom organizować się do walki przeciw wyzyskowi kapitalistycznemu, o wysokie połowy i interesy ludności rybackiej.

Trzeba, by nasza Woj. Rada Narodowa z uporem realizowała program całkowitego i pełnego zagospodarowania Żuław prawo i lewo-brzeżnych.

Nasza rada narodowa może wykonać to zadanie tylko w łączności z masami pracującymi i tylko w takiej łączności z masami pracującymi, która wyrasta i umacnia się codziennie w toku zastraszającej się walki z wrogiem klasowym, z kapitalistami w mieście i na wsi, z wszelkiego typu agentami imperialistycznymi, sabotażystami i dywersantami.

Im bardziej nasza rada narodowa będzie rozwijała rewolucyjną kulturalną na terenie województwa i stawiać w służbę mas pracujących całą naszą siłę oświaty, zaczynając od wyższych uczelni a kończąc na kursach nauki czytania i pisanja, im bardziej potrafi zapewnić pełne korzystanie z osiągnięć kulturalnych i społecznych zdobytych masom pracującym — tym skuteczniej wykonywać będzie wszystkie swoje zadania.

UMACNIAĆ I POGŁĘBIAĆ WIĘZ Z MASAMI

U podstawy naszej ludowo-demokratycznej władzy spełniającej funkcję dyktatury proletariatu leży zasada przyciągania do rządu mas, które w warunkach burżuazyjnej władzy są odsunięte od rządzenia, zasada przyciągania ich do rządu przez zapewnienie składu rady z robotników, pracujących chłopów i pracujących inteligentów, poprzez działanie prawa wyboru i odwołania radnego, poprzez udział przedstawicieli ludności pracującej w komisjach rad, poprzez stałą łączność radnego z obywatelami na swoim terenie.

Dlatego możemy stawiać nowemu prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i całej Wojewódzkiej Radzie Narodowej zadanie, by coraz lepiej prowadziły walkę z biurokracizmem, by coraz bardziej doskonaliły aparat władzy ludowej, by coraz umiejętniej wykorzystywały w tym aparacie wiedzę specjalistów, by coraz śmielej wysuwały nowe kadry z gąszczu mas ludowych, by coraz lepiej je szkolili i uczyli, by coraz bardziej zbliżały się do wykonania swego zadania, jako władzy ludowej, tysiącami niemi związanej z robotnikiem i chłopem. Dlatego trzeba przejrzyć skład rad. Wprowadzić do nich więcej robotników, pracujących chłopów,

śmielej wysuwać bezpartyjny aktyw, wygnać z naszych rad narodowych w gminie ostatniego zausznika kulackiego.

Jeżeli stawiamy sobie tak wielkie zadanie, jeżeli chcemy okazać się godnymi wielkiego miana pracowników władzy ludowej — trzeba byśmy na wyższy poziom podnieśli styl pracy organizacyjnej naszych rad narodowych, byśmy wyrugowali z naszych posiedzeń drobnomieszczańskie frazesy, lubowanie się w ogólnikach, a mówili o konkretnych sprawach naszej walki i naszego budownictwa, abyśmy w tych codziennych sprawach podejmowali decyzje, wiążące zarówno samą radę jak i inne instytucje i stali na straży wprowadzenia tych decyzji w życie.

W WALCE O POKÓJ I SOCJALIZM

Szanowni Towarzysze i Obywatele! Niedawno temu parlament czechosłowacki przyjął uchwałę, występując do parlamentów innych krajów o powszechny zakaz używania broni atomowej. Parlamenty krajów kapitalistycznych, większość ich posłów z parla-

mentem St. Zjednoczonych na czele odmówiły rozpatrzenia tej sprawy. Czy fakt ten nie jest dowodem, że burżuazyjny parlamentarizm, który był zawsze obcy i wrogi klasie robotniczej i masom pracującym, ujawnia dzisiaj swoją treść wrogą każdemu człowiekowi, który chce pokoju na ziemi, wrogą ludzkości? Fakt ten ujawnia, że burżuazyjne parlamenty odrywają się od swoich narodów, rozchodzą się z dążeniami ludzi na całym świecie do utrwalenia stałego pokoju. My towarzysze, wchodząc w nowy etap budowania naszej władzy ludowej, władzy demokracji ludowej, władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele — stawiamy sobie zadanie umocnienia tej władzy a tym samym umocnienia naszej Ludowej Ojczyzny. Czyniąc to musimy nie tylko sprawie naszego narodu. Czyniąc to za pomocą zwycięstwa w walce o którą walczą setki milionów ludzi, sprawę której nazywamy POKÓJ, sprawę której nazywamy SOCJALIZM, sprawę której nazywamy STALIN.

Dokończenie przemówienia tow. min. Dąbrowskiego

Rady narodowe bowiem stają się obecnie jakościowo nowymi w swym wyrazie politycznym — ustrojowym, organami władzy państwowej, sprawującymi swe funkcje na zasadach demokratycznego centralizmu, łączącego sprężystą dyscyplinę z zapewnieniem warunków dla coraz szerszego wyzwalania się prężnej i twórczej inicjatywy ludności miejscowej.

Właściwie pojęty centralizm demokratyczny stanowi w tym wypadku nasz dalszy, wielki krok na drodze do socjalizmu, jest on potwierdzeniem faktu, że cała władza w naszym kraju należy do mas pracujących miast i wsi.

AKTYWIZACJA SZEROKICH MAS

Rady narodowe, wciągając coraz szersze kręgi ludności do współudziału w procesach rządzenia, stają się zarazem placówką dla kształtowania się jednolitej moralno-politycznej całego narodu, będącej podsta-

wą siły i autorytetu państwa ludowego.

Poważne zadania mają rady narodowe w umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego, jako podstawy naszego demokratycznego ustroju. Zadaniem rad narodowych, a szczególnie gminnych rad narodowych będzie mobilizowanie szerokich mas chłopskich do walki z pozostałościami wyzysku, do walki z bogaczem wiejskim, do socjalistycznej przebudowy wsi.

Rady narodowe mieć będą pełnię władzy na swym terenie. Prezydium rad przejmą całą odpowiedzialność za właściwe wykorzystanie wszelkich środków i uruchomienia wszelkich rezerw.

Dla wykonania tych wszystkich zadań rady muszą „ustawić się po nowemu”, unikać wszelkich mechanistycznych metod przy przejmowaniu aparatu administracyjnego pod swe kierownictwo, zapobiegać wszelkiej łatwinie, która wkładać się może w tej dziedzinie.



Fragment sali obrad podczas wczorajszej uroczystej sesji Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Oświadczenie przewodniczącego

Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej
tow. Mieczysława Wągrowskiego

Na wczorajszej, uroczystej sesji Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, po ogłoszeniu wyniku wyborów, nowowybrany przewodniczący Rady tow. M. WĄGROWSKI, złożył w imieniu własnym i całego prezydium następujące oświadczenie:

Zapewniam Was, a przez Was masy pracujące Wybrzeża, iż nowoobranie prezydium dołoży wszelkich starań i wysiłków, aby sprostać zaszereżonym i ogromnie odpowiedzialnym, nalożonym na nie, obowiązkom i wypełnić swe zadania tak, jak przystoi przedstawicielom władzy ludowej, która służy masom pracującym.

Znajemy sobie sprawę z doniosłości i wagi zadań, stojących przed nami i wynikających ze znaczenia woj. gdańskiego w całości życia Polski Ludowej.

Powołanie jednolitej władzy terenowej oznacza jeszcze silniejsze związanie władzy państwowej z najszerzymi masami. Uczynimy wszystko, by codzienną swą pracą umacniać i pogłębiać tę więź, by urzeczywistniać każdą słuszną inicjatywę społeczną, by jeszcze lepiej służyć interesom mas pracujących, by pewniej kroczyć wraz ze społeczeństwem całego kraju do socjalizmu.

Będziemy służyć sprawie pokoju, będziemy wiernie stać na straży interesów naszej Ojczyzny, skupieni wokół Związku Radzieckiego — twierdzy pokoju światowego i woda całej ludzkości — wielkiego Stalina.

Przewodnikiem w naszej pracy, tak jak całego Polski Ludowej, będzie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Świadomi jesteśmy, że wykonamy nasze zadania tylko wtedy, gdy z Wojewódzką Radą Narodową, z miejskimi, powiatowymi i gminnymi radami narodowymi współpracować będzie całe społeczeństwo Wybrzeża.

Liczmy na Was, towarzysze i obywatele, na Wasze współdziałanie, na Waszą pomoc.

Deklaracja klubu radnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej

Od pięciu blisko lat działa na terenie Wybrzeża Wojewódzka Rada Narodowa, od pięciu blisko lat masy pracujące miast i wsi naszego województwa, pod kierownictwem swojej partii, w nieustannym trudzie umacniają siłę gospodarczą i polityczną naszego państwa nad Bałtykiem, umacniają podstawy pokoju międzynarodowego. Lata, które minęły, pełne są chwały polskiego robotnika portowego, który ożywił porty i zapakował dziś całkowicie potrzeby gospodarki narodowej, chwały sławnych budowniczych pierwszych w naszej historii na własnych stocznich zbudowanych statków, pracowników transportu kolejowego i gospodarki komunalnej, marynarzy i rybaków, robotników przemysłu spożywczego i metalowego. Są to lata chwały chłopów kaszubskich i żuławskich, robotników naszych socjalistycznych gospodarstw rolnych, traktorzystów i pracowników ośrodków maszynowych, którzy uprawiali naszą ziemię i żyli miasta. Są to lata niebywałego wysiłku i sukcesów naszych naukowców i inżynierów, nauczycieli i artystów na polu organizacji przemysłu i wychowania, likwidacji analfabetyzmu i znacznej poprawy bytu mas pracujących. We wszystkich tych osiągnięciach jest istotny udział Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jednakże, stosując

tywniejszy udział w pracy komisji i wzywa pozostałe kluby jak i nieorganizowanych członków rady do podobnej współpracy.

W uroczystym momencie wyboru nowego prezydium WRN — pierwszego Prezydium, wyposażonego w pełnię władzy, klub radnych PZPR wyraża przekonanie, że pod kierownictwem prezydium i pod ideowo politycznym przewodnictwem Komitetu Wojewódzkiego PZPR, masy pracujące Wybrzeża spełnią stojące przed nimi zadania w planie sześciolletnim, pod przewodnictwem PZPR i pod kierownictwem organów swej władzy ludowej, masy pracujące Wybrzeża wniosą swój wkład w dzieło tworzenia pokoju, i zbudują podstawy socjalizmu w gospodarce morskiej.

Pod zwycięskimi sztandarami marksizmu-leninizmu, wzorując się na doświadczeniach radzieckich, realizując linię polityczną Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod kierownictwem przewodniczącego naszego Komitetu Centralnego, wielkiego budowniczego naszego państwa ludowego, Prezydenta RP. tow. Bolesława Bieruta, klub nasz, w oparciu o wojewódzkie kierownictwo naszej partii, spełni stojące przed nim zaszereżone zadanie na terenie Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Klub radnych PZPR deklaruje jak najak-

Głęboko powiązane z masami, troszcząc się o ich codzienny byt, reagując na wszelkie sygnały i głosy krytyki z terenu, rady strzec się muszą wszelkich wypaczeń w wypełnianiu swych funkcji.

Należy dokonać wielkiego wysiłku dla radykalnego usunięcia wszelkich ujawnionych dotychczas braków i błędów, podnosić stale styl pracy na wyższy poziom w oparciu o stosowanie krytyki i samokrytyki, jako najlepszej metody wykrywania i przełamywania wszelkich błędów.

O WKŁAD RAD TERENOWYCH W REALIZACJĘ PLANU 6-LETNIEGO

Przekazanie radom narodowym funkcji jednolitych organów władzy państwowej wiąże się również z poważnym rozszerzeniem ich zadań w zakresie walki o polepszenie warunków bytu mas pracujących. Wielką będzie rola rad w zestawianiu planów gospodarczych, w mobilizacji do ich realizacji, i w kontroli tej realizacji. Wzrośnie znacznie rola planowania terenowego, które w coraz szerszym zakresie obejmować będzie gospodarkę rolną. Utworzenie wojewódzkich i powiatowych komisji planowania gospodarczego usprawni samo planowanie i zwiąże je z inwestycyjnymi potrzebami terenu, ułatwi uświadamianie znaczenia planu szerokim masom, przyspieszy mobilizację wszelkich nieujawnionych jeszcze rezerw wewnętrznych.

Pełna realizacja zasady jednolitej władzy państwowej znajdzie swój wyraz również we włączeniu budżetów związków samorządowych do budżetu gospodarki państwowej. W ten sposób osiągnięta zostanie jednolitość budżetu państwowego, przy jednoczesnej jego wieloszczeblowej organizacji, przewidującej zestawianie budżetów tak na szczeblu cen-

tralnym jak i na szczeblach terenowych. Każda rada terenowa mieć będzie w ten sposób swój własny budżet i plan, skupiając w swym ręku poważną dyspozycję w zakresie przemysłu miejscowego, gospodarki komunalnej, dystrybucji itd. W ten sposób przejmując część funkcji aparatu państwowego (oświata i kultura, opieka społeczna, zdrowie), rady narodowe troszczyć się będą o podnoszenie warunków bytu mas pracujących, o usuwanie wszelkich śladów zacofania kładąc większy niż dotychczas nacisk na niedoceniane dotąd dziedziny jakiegokolwiek mieszkaniowego.

Te szerokie uprawnienia rad narodowych w zakresie planowania przekreśla w żadnym wypadku nośność planu i budżetu państwa a nawet go umocnia. Przekazanie bowiem radom troskę o wykonanie ogólnonarodowych zadań gospodarczych. Rady będą wyposażone w dochody przedsiębiorstw bezpośrednio im podległych co nie naruszając jednolite centralnej dyspozycji gospodarczej, pozwoli im zarazem mobilizować nowe środki dla socjalistycznego budownictwa. Zespolenie gospodarki finansowej z potrzebami politycznymi i z procesem zasadniczych przemian ustrojowych, podnosi nasze planowanie i budżetowanie na wyższy stopień, różny jakościowo od warunków panujących w państwach kapitalistycznych. Reforma pozwoli wnieść radom terenowym ich własny twórczy wkład w dzieło realizacji planu sześciolletniego.

Nasze plany gospodarcze są planami socjalistycznymi, będą realizowane skutecznie, po Monte wykonawcami ich są szerokie masy, które poprzez współzawodniczenie i racjonalną produkcję, oszczędność, film od lat 10. Godz. nie środków obrotu w niedz. od 14.30. świadomie wypłaca — „Złot Soko-

ja. bówek — Fala — Rady narodowe, w niedzielę i święta głównie w Zakr. — Promień — w podtrzymyw. Dodatek: przegląd twórczej inicj. 1.50. Dozwol. od 10. rady narodowe z godz. 19.00 i 21.00. społeczna, łozac wszelkim próbom darczego, naruszaj nej dyscypliny p. różnorodnym form. SNI GDANSKIEJ i dywersji. maja br.

Wzmacniając „audycji. 5.13 — wej, podnosz. — 15 — Strzeż. wiad. — 15 — Koncert, 6.00 — pogłębiając p. poranych. 6.05 — ne, rozwijają — Koncert, 6.45 — kich mas 7.05 — Program nastyka, 7.20 — Kon- zwiększamy reszce. dzien. poran. walki o pokoca. Radiowa, 11.57 — 2.04 — Dziennik po- naprzód, każe Program dnia, 13.30 służy sprawie! — Radiokronika, kiego obozu y morze i Wybrzeże. KTOREGO 3 szkół, 15.30 — Aud. — Muzyka, 16.00 — ZEK RADZ ludniowy. 17.00 Kom. KI CHORAZ wela dźwiękowa, 18.15 il. 18.40 — Wszeczo- 10 — Koncert, 20.00 zony, 20.40 — Pion- incert, 22.00 „Szpil- przekazujące nie wiadomości, 23.10 renowej radone następny, 23.15 — niezachwana an i koniec audycji. cych we własne OKALNY

Praplepsz przyszłość lu. 14.15 — Wiadomo- ma być wywalczona ia z płyt, rowanie się sprawdzon: Bach — zwycięskich bojach e d-moli — 14.15 — Aud. litedowe STAC SIE POWIu Thoz. SRODKAMI WALKI — Codzien- SPIESZENIE NASZECnta słow- LISTYCZNEGO Bływego Sło- TWA. Tym się też roia i zadania.

Walka o nowe kadry gospodarcze

Brak wykwalifikowanych i kierowniczych kadr jest jednym z „waskich gardeł” naszej gospodarki narodowej. Sprawę tę z całą ostrością postawił na IV Plenum Komitetu Centralnego naszej partii towarzysz Bolesław Bierut, stwierdzając: „Bez rozwiązania tego zagadnienia nie ma i nie może być wykonania wielkich i trudnych zadań planu sześcioletniego”.

Polska Ludowa przystąpiła do odbudowy z kolosalnym niedoborem wszelkiego rodzaju fachowców.

Mimo silnej rozbudowy szkolnictwa zawodowego i wyższego, sytuacja nie uległa jeszcze radykalnej zmianie na lepsze, ponieważ intensywny rozwój naszej gospodarki narodowej i jej przebudowa stwarzają wciąż nowe i coraz większe zapotrzebowanie na fachowców różnych specjalności.

Rzecz jasna, że potrzebujemy znacznie więcej wykwalifikowanych kadr, skoro produkcja naszego społecznego przemysłu jest o 75 proc. większa niż produkcja przemysłowa przed wojną, skoro wytwarzamy dziś bardzo wiele artykułów, których dotąd w Polsce nigdy nie produkowano, jak na przykład: traktory, samochody, nowoczesne obrabiarki specjalne, łożyska kulowe, turbiny, benzyny syntetyczne, włókna sztuczne, różne chemikalia itp., skoro inwestujemy w roku bieżącym 4,2 razy więcej na jednego mieszkańca niż przed wojną.

O rozmiarach zapotrzebowania specjalistów w okresie planu sześcioletniego świadczy najlepiej tak: planu, jak np. podwyższenie o około 150 proc. produkcji maszynowej i osiągnięcie w roku poziomu inwestycji na jednego mieszkańca 8,7 razy większego niż w roku 1938.

W jaki sposób zapewnić naszej gospodarce wykwalifikowane i kierownicze kadry? Na pytanie to odpowiada towarzysz Bierut w referacie na IV Plenum:

„Drogi są dwie:

1. prawidłowe wykorzystanie istniejących kwalifikowanych kadr, prawidłowe formowanie rezerwy kadrowej i prawidłowy system wysuwania nowych kadr,
2. prawidłowy system szkolenia nowych kadr.

W tym systemie, który by przy-

stosunkowo najmniejszych nakładach dawał największe i najszybsze wyniki”.

W dążeniu do prawidłowego wykorzystania istniejących kwalifikowanych kadr technicznych trzeba energicznie realizować hasło: inżynierowie i technicy — do produkcji! Tylko połowa bowiem ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej inżynierów, tj. 7000 pracuje bezpośrednio w produkcji. Istnieją również znaczne dysproporcje w podziale sił technicznych między różne gałęzie przemysłu. W przemyśle energetycznym np. zapotrzebowanie na inżynierów pokryte jest w 64,4%, w przemyśle lekkim zaś zaledwie w 8,7%.

Bardziej równomierne zatem rozmieszczenie sił technicznych w różnych gałęziach przemysłu oraz stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych inżynierów przez systematyczne doszkalanie ich i zapoznanie ze zdobyciami przodującej techniki radzieckiej stają się nakazem chwili.

Poważna, niedostatecznie dotychczas wykorzystana rezerwa kadr fachowych są wybitni przodownicy pracy oraz racjonalizatorzy, którzy doskonałymi osiągnięciami produkcyjnymi dowiedli swych zdolności, swego socjalistycznego stosunku do pracy, swojej aktywnej twórczej postawy wobec budowy socjalizmu w Polsce. Ludzimi tymi trzeba po należytych przeszkoleniach skierować do odpowiedzialnych stanowisk w naszej gospodarce narodowej i to nie tylko w przedsiębiorstwach, ale w centralnych zarządach, zjednoczeniach i ministerstwach. Obowiązkiem administracji gospodarczej jest zapewnienie wysuniętym robotnikom systematycznej pomocy i umożliwienie im ciągłego podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez stałe organizowanie kursów szkoleniowych.

Ogromne zadania w zakresie szkolenia nowych kadr w planie sześciolletnim ma do spełnienia Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki oraz Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego. Ministerstwa gospodarcze muszą im okazać wszechstronną pomoc zarówno w opracowywaniu przystosowanych do życia programów nauczania, w doborze uczniów i studentów jak i w zapewnieniu sprawności nauczania oraz w kontroli przebiegu szkolenia.

Dotychczas bowiem nie najlepiej dzieje się na tym odcinku. Wprawdzie w roku 1948 mieliśmy w porównaniu ze stanem z roku 1937 o-

166,1 proc. więcej studentów w wyższych szkołach technicznych i o 96,5 proc. więcej uczniów w szkołach zawodowych, ale ilość absolwentów wyższych uczelni technicznych osiąga tylko nieco więcej niż połowę liczb przewidzianych planem.

Jest to wynikiem niedostatecznej dyscypliny w nauce, wadliwej przestarzałej struktury studiów oraz niedostatecznego zainteresowania organizacji partyjnych i młodzieży wynikami pracy na uczelniach.

Dla realizacji prawidłowej polityki kadr konieczna jest ścisła współpraca między partią a organami administracji gospodarczej. W szczególności, jak wskazał towarzysz Bierut, istnieje konieczność przesunięcia odpowiedzialności za kadry z wydziałów personalnych na kierownictwa instytucji oraz potrzeba nieustannego zaostrzania rewolucyjnej czujności i wytrwałego ale

i jak najszybszego wykuwania kadr nowej, ludowej inteligencji.

Zdolni, oddani sprawie socjalizmu ludzie, wierni synowie klasy robotniczej, rosną w pracę. Tysiące robotników wysuniętych na wysokie, kierownicze stanowiska wykazały owocną pracę na nowych posterunkach, że całkowicie stoją na wysokości zadania. Jest to dowodem, że — jak sformułował towarzysz Bierut — „narzekanie na brak ludzi jest niczym więcej, jak oportunistyczna krótkowzroczność, albo bezdusznym niedołęstwem tych, którzy nie chcą widzieć nowych, rosnących ludzi. Ludzi zdolnych jest wielu dookoła nas. Trzeba tylko, abyśmy im podali rękę, dopomogli w przezwyciężeniu pierwszych trudności, otoczyli opieką... Tego wymaga od każdego z nas wielki burliwy okres dziejowy, wielkie historyczne, niewypowiedziane społeczne, w swym rozmachu zadania polityczne, polityczne, patriotyczne”.

(J.F.Ch.)

Ważne dni w życiu młodzieży

W szkołach ogólnokształcących na Wybrzeżu rozpoczynają się egzaminy dojrzałości

W 25 szkołach ogólnokształcących Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego rozpoczynają się obecnie egzaminy dojrzałości. Do egzaminu przystępuje ogółem 800 uczniów.

Egzamin pisemny odbywa się we wszystkich szkołach, równocześnie też w szkołach obowiązują te same tematy zadań pisemnych. Zarządzenie takie wydane zostało w celu ustalenia jednolitego poziomu wymagań i możliwie jednolitych kryteriów ocen. Egzaminy ustne odbywać się będą w pierwszych dniach czerwca i ukończone zostaną w połowie tego miesiąca.

Jak w ubiegłych latach tak i w tym roku uczestniczyć będzie w egzaminach tzw. czynnik społeczny, jednakże rola jego i znaczenie zostały znacznie rozszerzone i dostosowane do nowych form życia szkolnego.

Przed kilkoma dniami odbyła się z inicjatywy Kuratorium konferencja przedstawicieli czynników społecznego, delegowanych do tegoż egzaminów dojrzałości. Na konferencji omówione zostały zadania i obowiązki czynników społecznego. W przeciwnieństwie do doświadczeń dotychczasowych, rola jego nie będzie ograniczona do formalnego tyl-

ko uczestnictwa w egzaminie. Powinien on jednocześnie w sposób istotny zaważyć na przebiegu egzaminu w kierunku związania go z potrzebami wychowawczymi Polski Ludowej.

Przed młodzieżą, która pomyśli nie ukończy egzaminu i otrzyma ma świadectwo dojrzałości, otwierają się szerokie możliwości nauki i pracy. Mimo woli budzą się wspomnienia ponurych lat Polski kapitalistycznej, kiedy to maturzysta, otrzymawszy świadectwo dojrzałości, stawał przed pytaniem: co dalej? Ogólne bezrobocie, „nadprodukcja” inteligencji — oto widma, które mu zagradzały drogę do pracy i nauki, budziły rozczarowanie i zgorzknienie.

Polska Ludowa, realizująca plan 6-letni, budująca podstawy socjalizmu, czeka na inteligencję robotniczą i chłopską, zapewnia młodzieży, kończącej szkołę ogólnokształcącą, pełny rozwój jej uzdolnień i możliwość pracy we wszystkich dziedzinach. Poważny odsetek naszych doradców, ma-

turzystów będzie miał szczęście odbywania studiów w Związku Radzieckim, który chce i w tej dziedzinie przyjąć nam z pomocą, zaoferował znacznej ilości naszych maturzystów studia wszelkich kierunków w szkołach wyższych ZSRR. Jeżeli wziąć pod uwagę, że nauka radziecka przoduje dziś bezspornie na całym świecie, to łatwo zrozumieć, jak wyjątkowe perspektywy otwierają się przed naszą młodzieżą i jak olbrzymią korzyść z decyzji Związku Radzieckiego odnieśli nasz kraj, gdy młodzież ta zastosuje u nas doświadczenia nabyte w Związku Radzieckim.

Potrzeby planu 6-letniego są ogromne. W chwili obecnej, kiedy to po raz pierwszy w naszych dziejach realizujemy powszechne nauczanie, walczymy z analfabetyzmem i dążymy do jak najwyższych form oświaty powszechnej, szczególnie ważne staje się zagadnienie kadr nauczycielskich.

Zakłady kształcenia nauczycieli nie są jeszcze w stanie zaspo-

koić potrzeb szkolenia ogólnokształcącego na stopniu podstawowym. W tych warunkach władze oświatowe umożliwiają absolwentom szkół ogólnokształcących przejście do zawodu nauczycielskiego już to po odbyciu krótkich kursów, już to bezpośrednio po otrzymaniu świadectwa dojrzałości. Zaspakajając potrzeby naszego życia kulturalnego na jednym z najważniejszych odcinków, maturzyści nasi uzyskają równocześnie możliwości pracy w zawodzie, który w ustroju naszym ma olbrzymią wagę społeczną.

Egzaminy dojrzałości w szkołach ogólnokształcących Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego go odbywać się będą w nastroju uroczystym, nacechowanym świadomością ważności tego wydarzenia, nie tylko w osobistym życiu maturzystów, ale w życiu całego społeczeństwa Wybrzeża.

ROMAN MOLSKI

Naczelnik Wydziału KOS w Gdańsku

OGÓWKA pruje wody Kąk zgrzniętego. Zbliża się ży. pokładzie stoją:

Referat o ta. Ten ostatni organuluje, pokazując ogółowi do wysłuchań redowaj marynarskiej Ekoskule w nie Uczestnia zawzięcie guli list powitbie, przy linach

„La chwile otrzy-

Obywa odcieczia. Myny

uciek. yesoło — odzy-

WASZYN

kański cha-

mozie — Sprzybili — już

kich obywa, ha — ro-

przebywająco — nawet

opuszczenie stoją. Ot, co!

jak najkrótko. Jak długo

Radzi

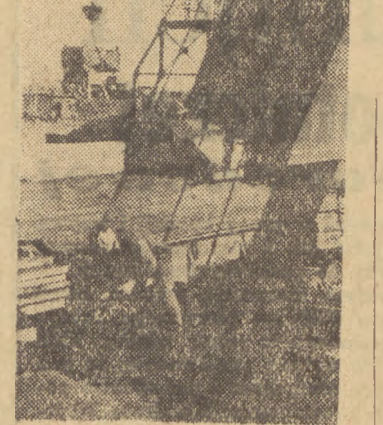
Ważnie za-

kanatu Węgl-

kanie. Statek nie jest ładny —

konstatuje jak gdyby z żalem. —

Ale za to zobowiązanie coś zna-



Trymer tow. Stopiński przy pracy. podczas ustanawiania imponującego rekordu załadunku węgla.

czy. Tow. Adamowski uśmiecha się do siebie na wspomnienie wczorajszego dnia. Czytał właśnie gazetę. Już zapomniał, gdzie to było. Na pierwszej, czy na drugiej stronie — mała wiadomość: port szczyński przoduje w szybkościowych przeładunkach. Już nie pamięta treści, ale tytuł utrwalił mu się w pamięci.

— Czytałeś? — rzekł wówczas

3 i pół godziny zamiast 94 Czyn pokojowy robotników portu Wisłoujście

do Olejnika — swego kolegi z ZPGG, podsuwając mu gazetę.

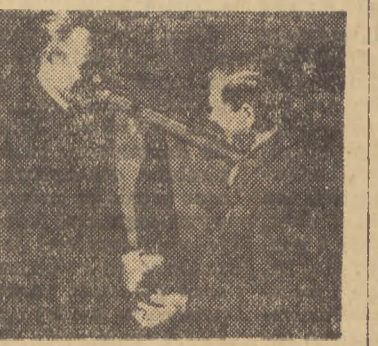
— Czytałem, no i...

— No ruszmy się i my. Uczcijmy czynem walkę o pokój.

I od tych słów się zaczęło. Najpierw szukano odpowiedniego statku. Wybór padł na „Arkadię”. Później opracowano plan a w końcu... Tak, to było najcięższe — przypomina sobie tow. Adamowski. Trudno było dokładnie określić czas załadunku 2 tysięcy ton węgla. Normalnie „Arkadia” stałaby w Kanale Węglowym 94 godzin. Ale to miało być przecież zobowiązanie podjęte dla podkreślenia udziału robotników portowych w walce o pokój. Uradzono, że s/s „Arkadia” zostanie załadowana w CIĄGU 5 GODZIN!

Statek zbliża się powoli do nabrzeża. Odległość między nabrzeżem a burtą maleje, zwręca się coraz bardziej. W końcu „Arkadia” zamierza w bezruchu obok zavró-

zonego pyłem węglowym taśmowca. Z pokładu dobiegają ostre słowa komendy. Marynarze uwijają się jak w ukropie. Słychać głucho dudnienie młotów. Załoga odbija kliny z pokryw luków. Tymczasem motorówka zatacza ostry



Kapitan s/s „Arkadia” dziękuje tow. Adamowskiemu za rekordowy załadunek.

luk w kanale i przybija obok mijającego, gdzie przycumował fiński statek.

Tow. Adamowski wie, że teraz

nadszedł moment działania. Za kilka minut ruszy taśmowiec. Nad statkiem wzbije się chmura czarnego pyłu. Gęsta lawina spadać będzie do luków węgla. Wtedy minuty, sekundy pokażą czym jest pokój dla polskiego robotnika portowego. Czarne bryły węgla z hukiem wystukiwać będą po grubych blachach luków: p o k ó j, p o k ó j, p o k ó j! Byłoby skończyć w terminie. Takim czynem podpisać apel sztokholmski. WĘGLEM!

Adamowski podnosi głowę. W górę, na tle postrzępionych chmur czerni się budka dźwigowego. Z okienka wygląda usmiony wędzowy tow. Julian Brzóska.

— Jak leci? — woła dyspozytor. Wędzowy uśmiechając się wykonuje charakterystyczny ruch ręką: „Tak!”.

Taśmowiec pracuje pełną parą. Sypie się węgiel wypełniając luk. A tam z łopata w rękę, czarny obłok pyłu węglowego, jak żołnierz na warcie stoi Stopiński. Za chwilę, za kilka minut rozpocznie pracę. Niech się sypie węgiel, jak naszybciej. Kiedy luk będzie prawie pełny — Stopiński rozpocznie pracę. Jest już długie lata trymerem. Wie, ile od niego dziś zależy. Tow. Stopiński czuje, że nie zawiedzie. Bo dziś jego pracy na imię — pokój!

Warczy i zgrzyta taśmowiec. A tam, skąd początek swój bierze strumień węgla podciąga wagony do wywrotnicy Czesław Stawiński. Pot leje mu się z czoła. Ale Stawiński nie czuje zmęczenia, nie, że jeszcze dużo wagonów czeka. Ciągnie wytrwale sławą linę: byle dalej, byle dalej. Mogłoby nawet wagonów być więcej — myśli, napinając ramiona.

Dyspozytor wchodzi na statek. U burtę czeka kapitan. Serdecznie ściska mu dłoń. Nie może uwierzyć, że jego statek załadowano w CIĄGU 3 I POŁ GODZIN. Rekord! — wykrzykuje z zachwytem.

— Nie — mówi spokojnie Adamowski — to jest nasz udział w walce o pokój!

W CIĄGU TRZECH I POŁ GODZIN ZAŁADOWANO 2.000 TON WĘGLA NA FIŃSKI STATEK S/S „ARKADIA”. W CIĄGU 3 I POŁ GODZIN ROBOTNICZY PORTOWI WISŁOUJSCIA WYKONALI PRACĘ, KTÓRA NORMALNIE WYMAGA CO NAJMNIEJ 94 GODZIN. TYM WSPANIAŁYM CZYNEM ZA DOKUMENTOWALI W CZERWCU JAK DROGI JEST POKÓJ.

(Jur)

Dorobek pięciu lat pracy GWRN i Gdańskiego Urzędu Wojewódzkiego

Z posiedzenia sprawozdawczego Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniu 25 bm. odbyło się w sali Ratusza Staromiejskiego ostatnie przed wprowadzeniem w życie ustawy o utworzeniu jednolitych organów państwowej, plenarne posiedzenie Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, w którym wziął m. inn. udział przedstawiciel rządu tow. minister Dąbrowski.

Porządek dzienny obejmował sprawozdanie przewodniczącego Gdańskiej WRN tow. Dudy-Dziewierza oraz sprawozdanie wojewody tow. Zralka z całokształtu pięcioletniej działalności Woj. Rady Narodowej i Gdańskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Podając analizę pracę WRN, tow. Duda-Dziewierz omówił wstępnie przeobrażenia, którym ulegał skład socjalny rady. Zmiana oblicza klasowego WRN i rad na-

rodowych woj. gdańskiego dokonywując się początkowo żywiołowo, po plenium sierpniowym KC PPR przybierała formę zorganizowaną. Usunięto w tym okresie z rad narodowych elementy wrogie, wprowadzono większą liczbę robotników i chłopów.

Wojewódzka Rada Narodowa ma poważne osiągnięcia w dziedzinie wychowania kadr dla aparatu państwowego i gospodarczego chociaż w realizacji tych zamierzeń napotykała na trudności. Słaby w swej strukturze aparat biurowy WRN, zmiany w składzie prezydium, płynność i słaba operatywność części radnych utrudniały udzielanie należytej pomocy radom niższych szczebli oraz wykonywanie kontroli nad nimi. Niedocenianie przez aparat urzędniczy (częstość zburokratyzowania) roli i zadań rad narodowych wpłynęło na niedostateczną współpracę rad z organami wykonawczymi. Niejednokrotnie też uchwały i załączniki rad narodowych nie były realizowane przez organy wykonawcze. „Jasne jest — powiedział tow. Dziewierz — że u podstaw wymienionych trudności leżała dwutorowość sprawowania władzy przez rady z jednej strony i przez czynnik administracyjny z drugiej”.

Po stwierdzeniu, że mimo tych braków pięcioletni okres działalności rad narodowych naszego województwa stanowi poważny wkład pracy i doświadczeń, które mogą być wykorzystane przez zreorganizowane rady narodowe — tow. Duda-Dziewierz omówił dorobek i doświadczenia poszczególnych komisji WRN.

W następnym punkcie porządku dziennego sprawozdanie z działalności Gdańskiego Urzędu Wojewódzkiego złożył tow. Zrąbek. Obrazując rozwój gospodarczy wsi woj. gdańskiego tow. wojewoda podkreślił że dokonywał się on w ostrej walce klasowej.

Po zanalizowaniu zagadnienia handlu tow. Zrąbek przeszedł do omówienia sprawy mieszkaniowej trójmiasta.

Podkreślić należy przede wszystkim zmniejszenie się w ciągu ostatnich pięciu miesięcy liczby wniosków z 17.716 na 10.144 w wyniku zrealizowania 2.685 przydziałów i bardziej starannej selekcji. Na szczególne uwzględnienie zasługuje wielki wkład pracy

związków zawodowych w uregulowanie zagadnienia mieszkaniowego. W ciągu miesiąca maja związki zawodowe dokonały 934 kontroli zaludnienia mieszkań. Znaczną poprawę trudnej sytuacji przyniosło zwolnienie 587 izb biurowych i 1.747 mieszkań na skutek przeniesienia wielu instytucji i urzędów z trójmiasta na inny teren.

Po omówieniu spraw samorządu administracji dróg i zagadnień oświatowych tow. Zrąbek przeszedł do sprawy aparatu pracowniczego Urzędu Wojewódzkiego.

Sytuacja w tej dziedzinie ulegała stałej poprawie. O ile w roku 1945 było zatrudnionych w Urzędzie Wojewódzkim 1.415 osób w tym ponad 50 proc. stanowili pracownicy administracji przedwojennej, o tyle w roku 1948 na 1.009 zatrudnionych dwie trzecie to już nowe kadry. Pośpiech w oczyszczeniu aparatu administracji przybrał szczególnie na sile po III Plenum KC PZPR. W wyniku realizacji zadań postawionych przez partię zwolniono z UWG 31 pracowników, w tym 16 z kierowniczych stanowisk za wrogie nastawienie wobec państwa ludowego. W związku z koniecznością wysunięcia nowych kadr zajęto się bardziej intensywnie sprawą szkolenia. W roku 1949 różnego rodzaju kursy zawodowe ukończyło 200 pracowników, w br. uczęszcza na nie 83 pracowników.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos przedstawiciele poszczególnych klubów radnych. W imieniu klubu radnych PZPR przemawiał tow. Sikora, który stwierdził, że WRN i Urząd Wojewódzki dobrze wypełniły postawione im w poprzednim okresie zadania.

Ob. Gniazdowski w imieniu klubu radnych ZSL, ob. Rynduch, Braunowa, Bogacki — w imieniu klubu radnych SD, ob. Chmielowski (SP) i ob. Marcinian w imieniu bezpartyjnych radnych wypowiedzieli się za przyjęciem złożonych sprawozdań. W głosowaniu sprawozdania tow. Dudy-Dziewierza i tow. Zralka zostały jednomyślnie zatwierdzone. (K. Kr.)

Przed Świętem Ludowym

SPOTKANIA WIEJSKICH I ROBOTNICZYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH

W obchodzie Święta Ludowego w poszczególnych miejscowościach woj. gdańskiego wezmą m. in. udział robotnicze zespoły sportowe. Po manifestacjach na boiskach w miasteczkach i gromadach odbędzie się rozgrywki pomiędzy robotniczymi zespołami sportowymi i LZS.

10 KIN RUCHOMYCH

W dniu Święta Ludowego wyjedzie w teren 10 kin ruchomych, które wyświetlać będą w gminach i gromadach najnowsze filmy polskie i czechosłowackie.

We wszystkich punktach obchodu zorganizowane zostaną stoiska sprzedaży książek.

OTWARCIE STAŁEGO KINA W DZIERŻGONIU

W dniu 28 bm., podczas obchodu Święta Ludowego odbędzie się uroczyste otwarcie stałego kina w Dzierżgoniu. Aparaturę kinową na film polski, a urządzenie sali zostało skompletowane przy pomocy miejscowej ludności w ramach czynu Święta Ludowego.

GROMADA SOLNICA WYKONAŁA ZOBOWIĄZANIA W 150%

Mieszkańcy gminy Nowy Dwór kończą prace melioracyjne, podjęte na cześć Święta Ludowego. Gromada Solnica w tej gminie wykonała zobowiązania w 150%, oczyszczając 4.520 mb. rowów. Chłop FRANCISZEK CIĄČKA oczyścił sam jeden 400 mb kanałów, wykonując zadanie w 500 proc.

Gromady Ostaszewo, Nowa Kościelna i Piaski w pow. gdańskim, pracując przy kopaniu rowu długości 300 mb, który ma odwodnić 32 ha łąk, zalanych w czasie działań wojennych. Pracownicy ekspozytury Rejonowego Kierownictwa Robót Melioracyjnych w Nowym Dworze, wycieli faszynę na powierzchni 2.600 m². (PK)

PROGRAM UROCZYSTOŚCI W POW. ELBLĄSKIM

Powiatowy komitet obchodu Święta Ludowego w Elblągu opracował już szczegółowy program uroczystości, które odbędą się w GRONOWIE i MILE-

JEWIE. Do miejscowości tych przybędą delegacje chłopskie i robotnicze z całego powiatu.

Uroczystości rozpoczyna się w dniu 28 bm. o godz. 10 rano. Na wiecu poprzedzającym pochód przemawiać będą przedstawiciele: ZSL z Gdańska, PZPR i ZMP. O godzinie 14 odbędzie się akademie połączone z występami artystycznymi, w których wezmą udział: w Gronowie — zespół artystyczny Centralnej Szkoły Administracji Rolniczej z Elbląga, a w Milejewie — zespół Szkoły Podstawowej z Nowakowa oraz grupa artystyczna Szkoły Rolniczej z Polonin, która odegra szluskę pt. „Wesele Jagusi”.

Obchód Święta Ludowego zakończony zostanie zabawami ludowymi.

Ludność pow. elbląskiego wykonuje na cześć Święta Ludowego naprawę dróg i innych obiektów, służących do publicznego użytku.

Chłopi gminy Milejewo postanowili zwinąć na plac budującej się szkoły — Pomnika Polskiej Ludowej, 60 wozów materiału budowlanego. Rolnicy z gm. Nowakowo podjęli się naprawy drogi, łączącej wieś Cieplce z majątkiem PGR Taranowo. Droga ta, o długości około 2 km, podniesiona zostanie o 1 metr i wysypana żwirem oraz tłuczniem.

Do chwili obecnej wpłynęło do powiatowego komitetu ZSL, w Elblągu z gmin i gromad ponad 40 meldunków o realizacji czynów na cześć Święta Ludowego. (Wis.)

Doroczny popis rytmiki i tańca dzieci w Sopocie

W niedzielę, 8 bm., odbędzie się w Sopocie, w gimnazjum im. Chrobrego (ul. Książąt Pomorskich) doroczny popis kompletów rytmiki i tańca artystycznego szkoły prowadzonej przy oddziale TPD w Sopocie.

Udział w tej imprezie weźmie 150 dzieci. Bilety w cenie od 100 do 300 zł. do nabycia przy wejściu.

Teatry

Teatr Wielki Gdańsk — nieczynny.
Teatr Kameralny Sopot — nieczynny.
Teatr Dramatyczny Gdynia — nieczynny.

Kina

Wrzeszcz — Bajka — „Niebezpieczeństwo śmierci”. W godz. 16.30, 18.30 i 21.00.
Wrzeszcz — Capitol — „Milcząca barykada”.
Oliwa — Polonia — „Oddział 8”. Film prod. czechosłowacki, dozwol. od lat 14. W godz. 17, 19, 21.
Sopot — Baltyk — „Pieśń Abaj”. Film prod. radzieckiej, dozwol. od lat 16. Początek seansów o godz. 16.30, 18.30 i 20.30. W niedzielę o godz. 14.30 i 16.30. W poniedziałek o godz. 10.30 poranek pt. „Siedmiu śmiałych” dozw. od lat 10.
Sopot — Polonia — „Pragnienie”.
Gdynia — Atlantic — „Hrabia Monte Christo”. Seans w godz.: 16, 18.30 i 21.
Gdynia — Fala — „Harry Smith odkrywa Amerykę”. Film prod. radz.
Gdynia — Goplarz — „Cyrek”. Film prod. radz. Dozw. od 16. Gdz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. od 14.30.
Gdynia — Warszawa — „Złot Sokoł”.
Gdynia — Grabówek — Fala — „Płesć centymetrów”. od lat 14, godz.: 19 i 21, w niedzielę i święta od godz. 17.
Gdynia — Chylonia — Promień — „Zielone lata”. Dodatek: przegląd sportowy nr 150. Dozwol. od 16. Początek seansów: 19.00 i 21.00.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na piątek, 26 maja br.

5.10 — Początek audycji, 5.13 — Sygnał czasu, 5.15 — Streszcz. wiad. porannych, 5.20 — Koncert, 6.00 — Streszcz. wiad. porannych, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Koncert, 6.45 — Dziennik poranny, 7.05 — Program dnia, 7.10 — Gimnastyka, 7.20 — Koncert, 8.00 — Streszcz. dzień poran., 8.15 — Wszelchnia Radiowa, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Koncert, 14.00 — Radiokronika, 14.55 — Poznajmy morze i Wybrzeże, 15.10 — Aud. dla szkół, 15.30 — Aud. dla dzieci, 15.50 — Muzyka, 16.00 — Dziennik popołudniowy, 17.00 — Koncert, 17.40 — Nowela dwujęzyczna, 18.15 — Muzyka i pieśń, 18.40 — Wszelchnia Radiowa, 19.00 — Koncert, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.40 — Piosenki, 20.55 — Koncert, 22.00 — „Szpilki”, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Program na dzień następny, 23.15 — Muzyka, 24.00 Hymn i koniec audycji.

PROGRAM LOKALNY
8.05 — Chwila muzyki, 14.15 — Prasa Wybrzeża pisze, 14.20 — Wiadomości miejscowe oraz muzyka z płyt, 14.30 — Muzyka kameralna: Bach koncert na dwa skrzypce, 4-mo 16.20 — Koncert solistów: Halina Kowalewska — śpiew, 16.40 — Aud. literacka poświęcona Maurycemu Thorze — opr. J. Krausowa, 23.15 — Codzienny przegląd wydarzeń, 23.30 — „Przez oświatę do pokoju” — montaż słowno-muz. w wyk. Zespołu Zwygwo Słowa „Czytelniak”.

Uroczyste koncerty Filharmonii Bałtyckiej w 200 rocznicę śmierci Bacha

Dziś, w piątek 26 bm., o godz. 19.30 we Wrzeszczu oraz nazajutrz w sobotę 27 bm. o g. 19.30 w Sopocie w sali gimnazjum im. Chrobrego, odbędą się koncerty Filharmonii Bałtyckiej, poświęcone muzyce Jana Sebastiana Bacha w związku z 200 rocznicą śmierci genialnego kompozytora.

W świetlicy dworcowej w Gdańsku otwarto Wystawę Książki

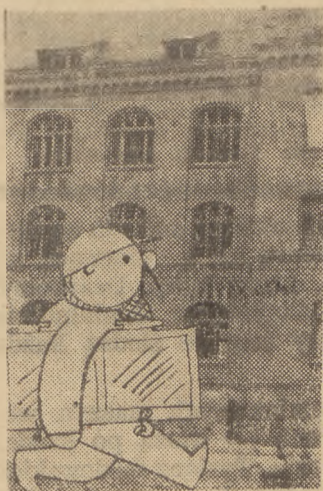
W świetlicy na dworcu Gdańskim otwarta została wystawa pn. „Książka w walce o postępy i socjalizm”. Wystawa czynna jest codziennie (również w niedzielę i święta), w godz. 12—19.

Przygotowania do obchodu Tygodnia Zdrowia

W połowie kwietnia utworzony został w Sopocie Komitet Społeczny Tygodnia Zdrowia. W organizacji tej imprezy biorą na terenie Sopotu udział przedstawiciele Wydziału Opieki Społecznej, SP, MO.

Wędrowki Drzazgi

Mimo, że istnieje ogromny brak pomieszczeń szkolnych w Gdańsku — obok szkoły podstawowej Nr. 4, przy ul. Walewej, znajduje się budynek, wymagający tylko drobnego remon-



tu. Dotychczas Zarząd Miejski nie wykazuje w tym kierunku żadnej inicjatywy.

Zbliża się koniec roku szkolnego. Należy w czasie ferii pomyśleć o remoncie stojącego bez użycia budynku.

DRZAZGA.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kierownika działu kosztów własnych, starszego księgowego na prace zlecone zatrudni natychmiast, Dyrekcja Państw. Przemysłu Miejsowego na woj. gdańskie, Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 216. Warunki do omówienia przy zgłoszeniach osobistych w Dziale Personalnym w godzinach urzędowych. 1395/K

Pracowników fizycznych wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, pracowników umysłowych w administracji, w finansowym, handlowym oraz wysoko wykwalifikowane maszynistki, zatrudni Stocznia Gdańska, tel. 320—41. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny godz. 8—12. 1420/K

Zdolnych, wykwalifikowanych kosztowców i księgowych ze znajomością księgowości przemysłowej do samodzielnego prac, przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Inwestycyjno-Remontowe w Sopocie, ul. Stalina 694/6. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej pracy w budownictwie. Oferta z życiorysami składać w Wydz. Personalnym. 1421/K

Zapisy do szkół podstawowych w Gdyni

26 i 27 bm. odbędą się zapisy do publicznych szkół podstawowych w Gdyni.

Zapisom podlegają wszystkie dzieci zamieszkałe w granicach Gdyni, urodzone w roku 1943, oraz te dzieci, urodzone w latach 1937—1942, które w roku szkolnym 1949/50 nie uczęszczały do szkoły.

Rodzice lub opiekunowie powinni przynieść ze sobą metrykę urodzenia dziecka i świadectwo szczeniaka ospy.

Zapisy przyjmowane są we wszystkich szkołach podstawowych w Gdyni w godz. od 13—14 i od 16—18.

Stoczniovcy wezmą udział w Święcie Ludowym

Ekipy łączności pogłębiają przyjaźń ludzi pracy wsi i miast

W święcie Ludowym, które będzie uroczystością obchodzoną w całym woj. gdańskim, wezmą udział oprócz wielotysięcznych rzesz ludności wiejskiej, liczne delegacje robotników z miast. M. in. udadzą się do chłopów, na obchód ich święta gdańscy stoczniovcy.

Robotnicy Stoczni Gdańskiej, doceniając znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego, utworzyli dla zacieśnienia łączności miasta ze wsią trzy ekipy, które wyjeżdżają na wieś co drugą niedzielę. W skład ekip wchodzi robotnicy wykwalifikowani, działacze partyjni, ZMP-owcy i członkowie TPR. Praca stoczniovców dała już dobre rezultaty i przyczyniła się do zacieśnienia kontaktów z ludnością wiejską, do podniesienia jej uświadczenia klasowego i politycznego.

Ekipy stoczniovców odwiedzają gminy powiatu gdańskiego. Pierwsza grupa była częstym gościem w gminie Marzęcin. Stoczniovcy udzielili już ludności tej gminy poważnej pomocy, przyznając się m. in. do powstania kół gospodyń wiejskich i ZMP.

biorąc udział w akcji szkoleniowej organizacji partyjnej itd.

W gromadzie Kępy Małe utworzono z inicjatywy stoczniovców ochotniczą straż pożarną, której wyposażenie przygotowała ekipa we własnym zakładzie pracy. Z inicjatywy członków ekipy zorganizowano w tej gromadzie zespół artystyczny. W Marzęcinie, na wezwanie stoczniovców, ludność buduje salę teatralną.

Współpraca robotników z chłopami zacieśnia się w tej gminie coraz bardziej. Na organizowane przez ekipę zebrania, pogadanki i występy artystyczne chłopcy przybywają masowo. Ludność wsi zwraca się do członków ekipy we wszystkich sprawach z pełnym zaufaniem. Wielu chłopów, dzięki pomocy stoczniovców, stało się aktywnymi działaczami społecznymi.

Dobre rezultaty uzyskała również druga ekipa, która pod kierownictwem tow. Szuberta odwiedza gminę Stegna. Początkowo ludność Stegny nie doceniała należyte inicjatywy robotników. Na zebrania organizowane przez stoczniovców przychodziła niewielka ilość osób. Po kilku jednak wyjazdach sytuacja uległa radykalnej zmianie. Robotnicy „dogadali” się z mieszkańcami wsi. Udzielane porady, występy artystyczne i pogadanki wytworzyły atmosferę wzajemnego, szczerego zaufania. Z inicjatywy stoczniovców zorganizowano koło ZMP oraz koło gospodyń wiejskich, któremu ekipa ufundowała sztandar. W dniu Święta Kobiet przybyła do Stoczni Gdańskiej wycieczka gospodyń wiejskich ze Stegny, które zapoznały się z pracą i życiem stoczniovców.

Podczas swych wyjazdów na wieś członkowie ekipy ujawniają

również niedociągnięcia w pracy spółdzielni gminnych, czy ośrodków maszynowych, lub innych instytucji. O niedociągnięciach tych informują członków ekip mieszkańcy poszczególnych gromad.

Tak np. stwierdzono, że kierownictwo Ośrodka Maszynowego w Steganie zbyt mało interesuje się sprawami warsztatu i stanem maszyn; pomoc udzielana mało i średniorolnym chłopom jest niedostateczna. Zarząd gminy ZSL powinien spowodować szybkie usunięcie tych braków. Traktorysty ośrodka w Steganie wykazują dużo chęci do pracy. Należy im tylko zapewnić odpowiednie kierownictwo.

Sojusz robotniczo-chłopski jest orem mało i średniorolnych chłopów w walce z bogaczami wiejskimi, spekulantami i elementami reakcyjnymi. Nie też dziwnego, że bogacze wiejscy gdzie tylko mogą utrudniają współpracę ekip robotniczych z chłopami. Trzecia ekipa stoczniovców, pozostająca pod kierownictwem tow. Jurczyka wyjeżdżają do gminy Miłocin, musi zwalczać różne przeszkody, stawiane przez wrogie elementy. Tak np. członkowie ekipy napotkali na trudności w nawiązaniu kontaktu z robotnikami rolnymi w majątku PGR Serowo, na skutek przeszkód stawianych przez rządzącego majątku. Rządca ten na słuszne żądania robotników odpowiada groźbą wyrzucenia z pracy.

Święto Ludowe obchodzone będzie w roku bieżącym pod hasłem zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i walki z podległymi wojennymi. Praca ekip robotniczych w znacznym stopniu przyczyniła się do zacieśnienia tego sojuszu, podniesienia uświadczenia klasowego mało i średniorolnych chłopów, do izolacji wyzyskaczy i wszystkich wrogów państwa ludowemu elementowi. Zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego wzmocni siły broniące pokoju.

F. SARNA

Kierownik ekip łączności

Sprawa przewozu robotników do pracy w porcie musi być nareszcie załatwiona

Zagadnienie dyscypliny pracy w porcie wiąże się ze sprawą przewozu pracowników. Jak donoszą nasi korespondenci tow. tow. OSKO i MIROŃSKI sprawa ta nie została dotychczas załatwiona. Np. samochód przewożący pracowników do portu, prowadzony jest przez niejakiego ob. Kolendę,

który potrafi przetrzymać robotników po pracy przez długi czas, twierdząc, że nie nadeszła jeszcze chwila odjazdu. Zdarzają się wypadki, że ob. Kolenda czekał na 4 minuty, a stoi w porcie pół godziny. Robotnicy zwracali się do przedstawicieli rady zakładowej ob. Sadowskiego, aby zwrócił uwagę kierowcy na jego niewłaściwe postępowanie. Ob. Sadowski nie raczył jednakże zainteresować się sprawą komunikacji, lecz udzielał robotnikom takich np. rad, by pieszo wracali do Gdańska. Trzeba to wyraźnie określić jako szkodliwe niedbalstwo.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa przewozu pracowników przy pomocy jednostek pływających. Np. w dniu 20 bm. zdarzył się wypadek, że na statek „Karolek”, przewożący najwyżej 30 ludzi jednorazowo, załadowało się ok. 100, ponieważ wszyscy spieszyli się do pracy. Nie pomogły perswazyje kapłana, nikt nie zszedł z pokładu. Tym razem jeszcze się udało, statek przepłynął szczęśliwie, ale przecież nie można dopuścić do takiego stanu komunikacji wewnątrzportowej. Trzeba przyspieszyć remont jednostek, przeznaczonych do tej komunikacji i skierować większą ich ilość do przewozu robotników. bo w obecnej sytuacji nie można zagwarantować bezpieczeństwa przy przewozach przez kanał.

Obie te sprawy należy uważać za bardzo pilne i kierownictwo portów oraz rady zakładowe muszą dopilnować pomyślnego ich załatwienia.

Przodujące zespoły redakcyjne gazetek ściennych otrzymały nagrody

Wystawa pierwszomajowych gazetek ściennych, która zgromadziła przeszło 100 eksponatów ze wszystkich niemal zakładów pracy i instytucji trójmiejskiej, dała bogaty przegląd dorobku robotniczych i pracowniczych zespołów redakcyjnych. Specjalna komisja, która dokonała oceny gazetek, zakwalifikowała kilkanaście egzemplarzy do oceny ściślejszej, z których trzy, uznane za najlepsze, zostały przedstawione do premii. Jak już podawaliśmy, były to gazетки ZOB Nr 2, Przedsiębiorstwa Robót Czerpal-

nych i Podwodnych oraz załogi Rejonu Przeladunków Masowych portu gdynińskiego. Gazetki te najlepiej spełniły wymagania, stawiane egzemplarzom 1-majowym, uwypuklając należycie w treści i ilustracji tematykę tegorocznego Święta Pracy ze szczególnym podkreśleniem akcji pokojowej i prawidłowo powiązanej ją z osiągnięciami załogi w czynie 1-majowym i w pracy dla pokoju.

Wczoraj w Wydziale Kulturalno-Oświatowym ORZZ w Gdańsku zostały wręczone zespołom wyróżnionych gazetek nagrody, ufundowane przez ORZZ i redakcję „Głosu Wybrzeża”. Pierwszą nagrodę — 12.000 zł i przybory piśmienne na biurko odebrał w imieniu zespołu redakcyjnego gazetki ściennej ZOB Nr 2 tow. Mieczysław Refflński, II nagrodę — 10.000 zł i lampę na biurko odebrał w imieniu zespołu gazetki PRC i P tow. Bolesław Idrian, III nagrodę — 8.000 zł i 5 tomów dzieł naukowych i literackich — członek zespołu gazetki Rejonu Przeladunków Masowych portu gdynińskiego tow. Franciszek Kłaman.

Podczas wręczenia nagród zastępca naczelnego redaktora „Głosu Wybrzeża” tow. Miernikowski podkreślił z uznaniem, że trzy najlepsze gazетки wśród przeszło 100 wystawionych egzemplarzy zostały zredagowane przez zespoły robotnicze, co świadczy o wzroście zrozumienia wśród mas robotniczych roli gazetki, jako organu oddolnej krytyki, walki o usunięcie braków i niedociągnięć, o mobilizację załogi do wykonania zadań produkcyjnych.

Wręczenie nagrody powinno stać się dla wyróżnionych zespołów bodźcem do podniesienia swych gazetek na jeszcze wyższy poziom.

Kajaki i bufety ruchome na plażach miejskich w Brzeźnie, Jelitkowie i Siankach

Wydział Plantacji Miejskich w Gdańsku uruchomił już plaże w Brzeźnie, Jelitkowie i Siankach. W Brzeźnie wyremontowano kąpielisko, szatnie i pomieszczenie na bufet. Ponadto założono zielonice. Na Siankach usunieto sprzed plaży gruz i na ich miejscu założono trawniki.

Plaże zostały wyposażone w kajaki. W Jelitkowie korzystać będzie można z 29 kajaków, wypożyczonych przez Ośrodek Sportów Wodnych Ligi Morskiej. Plaża w Brzeźnie posiada ich 15. Pracownicy plantacji miejskich oczyścili tereny plażowe ze śmieci i ustawili 50 obszernych koszy.

Na każdej plaży znajdują się specjalne łódki ratunkowe. Ponadto teren do kąpieli oznaczony został bojami i pływakami.

Młodzież z Płocka przywiezie podarki dla marynarzy

Na 27 bm. zapowiedziała swój przyjazd do Gdyni 1000-osobowa wycieczka młodzieży szkolnej z Płocka. Goście wiozą dla marynarzy gdynińskich podarki w postaci sprzętu sportowego.

Wśród uczestników wycieczki znajdują się również zespoły artystyczne, które przygotowały bogaty program dla mieszkańców Gdyni. Zespoły te wystąpią w kinie „Goplana” na Placu Grünwaldzkim oraz na Oksywiu.



Trojka obywatelska podczas pracy. Leonard Tułimowski, Irene Pucelik i Janusz Giedrys podczas zbierania podpisów na śródmieściu Gdańska.

nadto teren do kąpieli oznaczony został bojami i pływakami. Na plażach zainstalowane zostaną bufety stałe i ruchome MHD. W Brzeźnie czynne będą dwa bufety stałe, a na Siankach — 1. Bufety ruchome natomiast będą na wszystkich plażach. (L.)

GŁOS SPORTOWY

Goraz więcej młodzieży w szeregach łuczników

XIV mistrzostwa łucznicze Polski odbędą się w Gdańsku

W dniach od 14 do 18 czerwca br. rozegrane zostaną na stadionie Miejskim we Wrszeczku XIV z rzędu, a drugie po wojnie mistrzostwa łucznicze Polski. Organizatorem zawodów jest Gdański Okręgowy Związek Łuczniczy.

Mistrzostwa zapowiadają się interesujące ze względu na liczny udział najwybitniejszych łuczniczek z terenu całej Polski i przyczynia się do spopularyzowania tej zaniedbanej dotychczas dziedziny sportu.

Prace przygotowawcze do mistrzostw są w pełnym toku i już dziś napływają zgłoszenia zawodników ze wszystkich okręgów.

Ostatnie mistrzostwa odbyły się w r. ub. w Łodzi i zgromadziły na starcie ok. 100 zawodników. PIĘKNY SUKCES ODNIOŚŁA WÓWCZAS ZAWODNICZKA GDANSKA SWISTELNICKA, KTÓRA ZDOBYŁA WICE-MISTRZOSTWO POLSKI W KONKURENCJI KOBIECZY.

Organizatorzy twierdzą, że w mistrzostwach tegorocznych weźmie udział co najmniej 200 zawodniczek i zawodników. Na listach zgłoszeń poszczególnych okręgów figurują nazwiska młodych zawodników, rekrutujących się przeważnie z młodzieży szkolnej. Wiadac z tego, że młodzież nasza garnie się do tego pięknego sportu i robiła stałe postępy dystansując już starszych, bardziej rutynowanych zawodników.

Organizujący mistrzostwa okręgu gdański powstał stosunkowo niedawno, bo dopiero w roku 1938. Założycielem jego był jeden z czołowych polskich zawodników kpt. Wojciech Witczak. Stał on też na czele pierwszego zarządu, do którego weszli znani łucznicy, jak mjr. Kuniewicz, Brodowska Swistelnicka, Wojcik, Seweryn, Albrecht i inni.

Początkowo praca zarządu była utrudniona, ze względu na brak sprzętu łuczniczego oraz wykwalifikowanych instruktorów. Z tych też powodów nie można było rozwinąć na szerszą skalę akcji propagandowej wśród młodzieży.

Sytuacja uległa znacznej poprawie dopiero w roku ubiegłym, kiedy Okręgowy Związek otrzymał potrzebne fundusze z GUKF — które umożliwiły

zorganizowanie kursów dla przodowników łuczniczych, oraz zakupienie brakującego sprzętu.

Od tego czasu napływ młodzieży do szeregów łuczniczych znacznie się zwiększył i na terenie okręgu gdańskiego istnieje już cały szereg sekcji łuczniczych, z których największą działalność przejawiają sekcje przy: KS „Pocztowiec”, KS „Związkowiec” — Gdynia, KS „Ogniw” — Gdynia, KS „Kolejarz” — Gdańsk i KS „Ogniw” — Sopot.

Ogólna liczba zrzeszonych łuczniczek na terenie Wybrzeża wynosi ok. 200 osób. (W.)

NASI CZYTELNICZY PISZA

Trzeba pomóc rybakom z Nowego Obłuża

„Rybacki, zamieszkał w Nowym Obłużu, Kol. Rybacka, są pozbawieni słodkiej wody oraz światła elektrycznego.

Aby mieć wodę muszą nasze żony chodzić do odległego o kilometr majątku Nowe Obłuże. My sami dołożymy sił do przeprowadzenia koniecznych prac. Prosimy tylko o potrzebny materiał i nadzór.

Drugą naszą bolączką jest brak światła elektrycznego, bez

którego trudno nam naprawiać sieci, nie mówiąc już o czytaniu książek czy gazet. Nie możemy też na skutek braku prądu, zainstalować radia”.

NASTĘPUJE 10 PODPISÓW RYBAKÓW.

OD REDAKCJI: W budżecie Zarządu Miejskiego Gdyni nowiny się znaleźć kredyty na przeprowadzenie koniecznych inwestycji w Kolonii Rybackiej w Nowym Obłużu.

ŚLADEM NASZYCH WYSTAPIEŃ

119 ha przeznaczają się na ogródki działkowe dla świata pracy

W związku z listem, w sprawie przydziału ogrodników działkowych robotnikom, zamieszczonym w numerze z dn. 13.III br. Zarząd Miejski w Gdańsku wyjaśnia:

„Staraniem ORZZ został opracowany wniosek o przeznaczeniu 119 ha na pracownicze ogrody działkowe. Dnia 27.III. br. wniosek ten uzyskał poparcie MRN. W wyniku tego została

zapoczątkowana planowa akcja na tym odcinku. Na okres wiosenny przekazano 40 ha na ogrodki działkowe.

Jeżeli chodzi o teren Olszyny, to tam przekazano 8 hektarów najlepszej ziemi, wystarczającej do zaspokojenia potrzeb 200 rodzin robotniczych. Przekazanie dalszych terenów następować będzie stopniowo, zgodnie z ustalonym planem”.

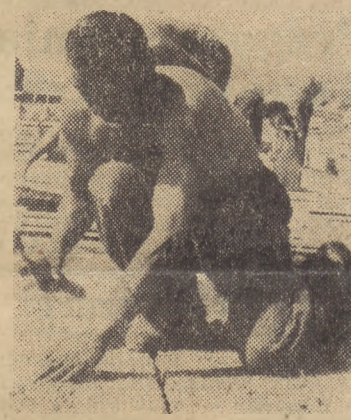
ODPOWIEDZI REDAKCJI

MATEUSZ ROSZKOWSKI — Zwróćcie się do Konsulatu Generalnego ZSRR w Wrszeczku, ul. Białego.

FELIKS MAJ, ZENON RYSZKOWSKI. W Waszych sprawach interweniujemy.

ZB. SIKORSKI. — Uwagi przekazaliśmy MZKG.

A KOWALEWSKI, ELBLĄG. Zwróćcie się do Komitetu PZPR w Elblągu, który na pewno pomoże Wam w załatwieniu sprawy.



Zespół betoniarzy Tadeusza Kozłowskiego, zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Nr. 9 w Warszawie, podwyższył długofalowe zobowiązanie o 20 procent. Zespół Kozłowskiego w pierwszym tygodniu pracy według nowych norm osiągnął przeciętną 472 procent. Na zdjęciu: na pierwszym planie Tadeusz Kozłowski.

Nienasycona chciwość, samolubstwo, hipokryzja i całkowita bezideowość — oto główne rysy, czyniące ze starożytnego Forda doskonałym wzór grabieżcy — monopolisty, dla którego nie stało się wyżej ponad gotówkę, nad dorobek i nadmierne zyski.

Przez całe swoje długie życie — człowiek ten oszukiwał i łgał, zagarniając wszystko, co leżało przed nim, wzbijał się niepotrzebnie, mu już współników i przywłaszczając sobie ich udziały we wspólnych przedsiębiorstwach, kradł cudze pomysły i dzięki swemu... systemowi, obracał tysiące robotników w inwalidów i starców.

Był to klasyczny obłudnik. Przypomniał belkotu o blaskach patriarchalnych czasów i budował ultramechanizowane warsztaty, mienił się pacyfistą — szermierzem w walce o pokój, a zarabiał olbrzymie sumy na krwawych wojnach; dawał uroczyste obietnice, lecz cynicznie ich nie dotrzymywał; modlił się żarliwie, a niemilosierdzie ograbiał bliźniego.

Po śmierci Henry Forda I. w 1947 roku, tron odziedziczył jego wnuk Henry Ford II. Nastąpił szereg deklaracji i niezmiennie ciekawych obietnic, lecz już wkrótce robotnicy przekonali się, że Henry Ford II, odziedziczył po swym dziadku nie tylko niezliczone skarby, ale i zmysł despotyczny oraz wyrafinowaną obłudę.

Dearboorn, arena czterdziestoletniej działalności Forda — jest żywym świadkiem obosobliwych porządków i zwyczajów, stworzonych przez monopolistycznych amerykańskich magnatów oraz służących im obraz „amerykańskiej sprawiedliwości” i przysłowiowego amerykańskiego „wzoru życia”.



SERGIUSZ KOZIELSKI

2)

Imperium Forda

W odległości kilku kilometrów na południowo-wschód od Detroit, na piaszczystej, nużącej równinie, w pobliżu rzeki River Rouge, rozpostarło się Dearboorn. Architektoniczne jego centrum stanowi gmach administracyjny „Ford Motor Company”, podobny do białego, zębatego cylindra samolotowego silnika z napowietrzną chłodnicą. Naprzeciwko cylindra — drugi gmach, w kształcie litery „P”. Dziś park otacza ten gmach. Tuż za torami kolejowymi — olbrzymia fabryka, dymiąca chmurami pary i gazów.

Miasto Dearboorn rozrzuciło swoje maleńkie domki, mizerniutki i zakopcone — wokoło potężnych zakładów fabrycznych. Większość domków posiada jedną lub dwie izby.

Wzdłuż szerokiej ulicy ciągną się rzędy kiosków, a w porze nocnej, rzędy reklam świetlnych, tworzących girlandy stale powtarzających się słów: „Piwo”, „Napoje wyskokowe”, „Bar”. W dwóch, a może trzech miejscach te świetlane girlandy przerywane są sztywnymi prymitywnymi kinoteatrami. Te tanie kinoteatry otwarte są przez całą noc. Zachodzą tam, by przedrzeć się i ogrzać bezrobotni, wyczekujący całymi dniami przed poczekalniami fabryk Henry Forda w okresie angażowania przez ich administrację nowych zastępów robotników.

W osadzie znajduje się kilka domów modlitwy i kościołów, oddział banku, ratusz i komenda policji.

W Dearboorn — jeśli nie weźmiemy w rachubę Legionu Amerykańskiego, nie ma właściwie żadnej organizacji spo-

łecznej, ani klubu. Zastraszeni mieszkańcy unikają wychodzenia na Miller Road, długą, ponurą ulicę, ciągnącą się tuż za wrotami zakładu Nr. 3, która łączy Dearboorn z Detroit, boją się zajmować jakąkolwiek działalność społeczną. „Tajniacy” fordowscy bacznie śledzą każdy krok robotników.

„Tramwaje, podobne do zdezelowanych maszyn wojennych, skrzypią na zwrotnicach — wiozą po każdej zmianie utrudnionych ludzi do miasta. Tysiące fordowskich robotników odjeżdża do Hamp - Track — przedmieścia Detroit, gdzie gnieźdzą się w podobnie mizernych chatkach, jak ci, którzy mieszkają w Dearboorn, lecz tutaj czują się jednak znacznie pewniej, znajdując się nieco dalej od „opieki” wywiadowców, prywatnej fordowskiej policji.

Jazda z Dearboorn do Hamp - Track jest długa, toteż utrudnieni ludzie nie zasypiają. Rozmawiać w tramwaju nie jest rzeczą bezpieczną, bowiem czatują tam wywiadowcy Forda, by przysłuchiwać się, o czym mówią pomiędzy sobą robotnicy, powracający z fabryk. Uświadomionych robotników przysłuchiwać nie sposób, ale nowicjusze naiwnie sądzą, że nadzór fordowski ogranicza się wyłącznie do terytorium zakładów, wówczas, gdy w rzeczywistości „oczy, uszy i nosy” wywiadowców „Ford - Service” — tajnej i jawnej policji władzy Dearboorn jednocześnie przenikają i do Dearboorn, i Highland Park i na Hamp - Track. Ulice, place i domy Detroit znajdują się nieustannie pod nadzorem funkcjonariuszy „Ford-Service”.



C. d. n.